

MOJE GIŻYCKO

ISSN 2451-1633

NR 68 / CZERWIEC 2022

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



"WCZORAJ" ŚWIĘTO MIASTA, A "JUTRO" ZACZYNA SIĘ TU SEZON

Uwieczniona na zdjęciu gorąca prośba o duet pozostała wprawdzie bez odpowiedzi, ale warto było spróbować, wszak marzenia nie kosztują, a czasem się spełniają. W ramach nagrody pocieszenia fanka Mroza, podczas Dni Giżycka wypatrzona przez czujne oko Tomasza Karolskiego, trafia na naszą okładkę, tym samym zyskując dożywotnią sławę (nie mniejszą niż jej idol). Więcej zdjęć z majowego święta miasta znajdą Państwo na str. 12-13.

DRUGA STRONA (DLA) BURMISTRZA

Maj staje się moim ulubionym miesiącem. Nie tylko z powodu wiosny czy urodzin, ale miesiąc ten staje się także czasem bardzo dobrych, wręcz epokowych wieści dla Giżycka! Właśnie w maju zakończyliśmy negocjacje z PKP i zawarliśmy porozumienie dotyczące budowy tunelu pod torami na przedłużeniu ul. Unii Europejskiej, budowy ciągu pieszo - rowerowego przy moście kolejowym nad kanałem Łuczańskim oraz komunikacji na ul. Św. Brunona. Później gościliśmy Pana Ministra **Rafała Webera**, który oficjalnie potwierdził kontynuację przebudowy naszej obwodnicy, a pod koniec miesiąca Pani Senator **Małgorzata Kopiczko** przekazała mi informację, że nasz wniosek na przebudowę kina „Fala” został pozytywnie oceniony i na ten cel Giżycko otrzyma prawie 20 milionów zł!

Wszystkie te niezwykle ważne sprawy nie byłyby możliwe gdyby nie kompetencje, życzliwość i praca wielu ludzi. Przede wszystkim dziękuję Pani Senator **Małgorzacie Kopiczko** za ogromne zaangażowanie w sprawy Giżycka, Panu Prezesowi PKP **PLK Ireneuszowi Merchelowi** oraz Panu Ministrowi **Rafałowi Weberowi** i Pani Dyrektor **Agnieszce Krupie** z Ministerstwa Infrastruktury, z którą byłem w ciągłym kontakcie i wspólnie analizowaliśmy nasze problemy drogowe wraz z możliwymi sposobami ich rozwiązania.

Cieszę się, że kilka lat pracy kończy się takimi efektami. Takie były moje deklaracje, a tych należy dotrzymywać. Sprawa linii kolejowej to długo oczekiwana elektryfikacja i poprawa skomunikowania się ze światem, natomiast kino to szansa na nową i nowoczesną infrastrukturę kulturalną oraz obiekt, który ożywi centrum Giżycka.

Sprawa obwodnicy to przede wszystkim budowa drugiego mostu nad kanałem. I choć zadanie to do łatwych nie należy, to chyba jednak było nieco łatwiejsze niż doprowadzanie do pierwszego, ale niezwykle ważnego etapu – przebudowy fragmentu DK 59 wraz z budową ronda na ul. Świderskiej, bowiem wówczas poza teoretycznym zapewnieniem finansowania najpierw trzeba było dokończyć projektowanie, usunąć kolizje formalne związane z ujęciami wody, uzyskać tzw. decyzję środowiskową oraz wyłączyć z zarządu fragment terenów wojskowych. Do dziś sam czasem nie wierzę, że to wszystko udało się w tak relatywnie krótkim czasie załatwić. I to był niezwykle ważny krok, aby w ogóle liczyć na przebudowę naszej obwodówki. W 2015 roku nic nie było w tej sprawie przygotowane. Dokumentacja na całą obwodnicę była w rozszpce, choć tworzyła się prawie 10 lat... Istniała natomiast publiczna deklaracja 16 mln. Fakt – to już coś, ale bez zebrania wielu koniecznych dokumentów budowa była po prostu nierealna.

Teraz przed nami okres przygotowania do kolejnego etapu. To z pewnością jedna z epokowych i długo oczekiwanych przez giżycczan inwestycja. Jak ma przebiegać? Najpierw aktualizacja dokumentacji,



która jest planowana do 2024 roku, natomiast realizacja przewidziana jest do 2026 roku. Rozbudowa będzie kontynuacją zakończonej w 2021 roku inwestycji obejmującej budowę ronda na skrzyżowaniu z ulicą Świderską wraz z rozbudową istniejącego układu drogowego do przekroju dwujezdniowego na odcinku około 1 km. Planowana inwestycja obejmie 1,5 km ul. Obwodowej od końca już zmodernizowanego fragmentu w kierunku Olsztyna. Będzie to droga o dwóch jezdniach i nośności 11,5 tony na oś. Zakres inwestycji obejmie również budowę dodatkowych jezdni, obsługujących tereny przylegające do obwodnicy, budowę mostu i wiaduktu, przebudowę skrzyżowań oraz budowę i przebudowę chodników i ciągów pieszo-rowerowych. Szacunkowy łączny koszt inwestycji to około 70 mln zł.

Po zakończeniu tej inwestycji, zgodnie z założeniami Analizy ruchu, będzie trzeba powrócić do idei budowy dodatkowej przeprawy przez kanał na ul. Łuczańskiej. Będzie trzeba zweryfikować, czy dodatkowy most lub tunel pod kanałem będą konieczne. Może się bowiem okazać, że rozbudowa obwodnicy do układu dwujezdniowego wraz z drugim mostem i wiaduktem nad ul. Wilanowską w pełni rozwiązują wakacyjne problemy i dodatkowe wydatki nie są konieczne. Czekamy również na remont kanału Łuczańskiego, który ma znacznie zyskać nie tylko na funkcjonalności, ale także będzie miał kilka nowoczesnych i wyjątkowych rozwiązań. Prace na linii kolejowej już trwają, więc efekty poznamy niebawem... Rozpoczyna się duża komunikacyjna rewolucja Giżycka, ale w tym wypadku rewolucja oznacza ogromny infrastrukturalny postęp. I to są niezwykle ważne i epokowe chwile. Oby taki maj był co miesiąc!

Wojciech Karol Iwaszkiewicz
Burmistrz Giżycka

Charków prosi o wsparcie - potrzebne są narzędzia

Władze Giżycka otrzymały pismo z prośbą o pomoc dla dotkniętego rosyjską agresją Charkowa na Ukrainie. Jak informuje członek tamtejszej Rady Miejskiej **Oleksandr Kotukow**, w mieście, w którym przed wojną mieszkało ponad 1,5 mln ludzi, zostało zniszczonych 2500 budynków, czyli 20% zasobu mieszkaniowego. W wielu miejscach nie ma prądu, wody, gazu, a mieszkańcy żyją w ciągłym strachu przed bombardowaniami. W liście do burmistrza Giżycka **Wojciecha Iwaszkiewicza** Kotukow prosi o wsparcie w postaci sprzętu remontowego. W Charkowie przydadzą się teraz m.in.: płyty OSB (w szczególności 2500*125*10), wkręty samogwintujące

czarne do metalu, wkręty samogwintujące z wiertłem, perforatory, tarcze tnące F125, wkrętarki o dużej mocy, młotki, łomy, okulary ochronne, elektryczne piły tarczowe, spawarki inwentorowe, maski spawalnicze, przedłużacze elektryczne 40-50 m, wkrętaki autonomiczne i sieciowe, wiertarki autonomiczne i sieciowe, szlifierki kątowe, sprzęt do wspinaczki, rękawice budowlane, rękawice budowlane gęste, elektrody itp. Jeśli ktoś z Państwa jest w stanie pozytywnie odpowiedzieć na płynący z Ukrainy apel o pomoc, prosimy o kontakt z Urzędem Miejskim (al. 1 Maja 14, tel. 87/732-41-11) lub Centrum Integracji Społecznej (ul. Pionierska 13, tel. 505-601-680).

Pierwszy krok do budowy Centrum Pokoleń

Ponad 24 miliony złotych przyznano Gminie Miejskiej Giżycko w drugiej edycji rządowego Programu Inwestycji Strategicznych "Polski Ład". Pieniądze zostaną przeznaczone na budowę Centrum Pokoleń, które za kilka lat ma powstać w miejscu dawnego kina "Fala", oraz na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

Znakomite wieści dla Mazur, w tym dla Powiatu Giżyckiego, Miasta Giżycko i pięciu ościennych gmin, przyniosła senator **Małgorzata Kopiczko**, która 30 maja podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miejskim wręczyła samorządowcom symboliczne czeki. Parlamentarzystka poinformowała, iż w drugiej edycji "Polskiego Ładu" środki na różnego rodzaju inwestycje (łącznie 441 mln zł) otrzyma osiem mazurskich powiatów. Giżyckiemu



Burmistrz Giżycka Wojciech Iwaszkiewicz podziękował senator Małgorzacie Kopiczko za zaangażowanie w sprawę "Małych Ojczyzn". Z lewej wójt Gminy Giżycko Marek Jasudowicz i burmistrz Rynu Jarosław Filipek

przyznano 82 mln zł, z czego prawie 1/3 zasili budżet Gminy Miejskiej Giżycko. Nasz Ratusz otrzymał 19 mln 584 tys. 900 zł na przebudowę i rozbudowę nieczynnego od kilkunastu lat kina "Fala" oraz 4 mln 750 tys. zł na budowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Docelowo niszczące obecnie kino ma się przeobrazić w Centrum Pokoleń, z dobrodziejstw którego - zgodnie z nazwą - będą mogli korzystać przedstawiciele wszystkich generacji mieszkańców.

- Jako Miasto nie bylibyśmy w stanie wygospodarować takich pieniędzy - przyznaje burmistrz Giżycka **Wojciech Iwaszkiewicz**,

informując jednocześnie, iż rzeczono 19,5 mln zł pokryje w granicach 80% kosztów pierwszego z trzech etapów budowy CP (wartość całej inwestycji szacuje się na około 70 mln zł).

Podczas konferencji w Urzędzie Miejskim senator Kopiczko wręczyła czeki także wójtowi Gminy Wiejskiej Giżycko **Markowi Jasudowiczowi** (10 mln 260 tys. zł) i burmistrzowi Rynu **Jarosławowi Filipkowi** (6 mln 300 tys. zł). Rządowy Program Inwestycji Strategicznych zakłada również wsparcie dla Powiatu Giżyckiego (18 mln 282 tys. 500 zł) oraz gmin: Wydminy (10 mln 365 tys. zł), Miłki (9 mln 464 tys. 850 zł) i Krukłanki (3 mln 510 tys. zł).

Sportowe Miasto na podium

Gmina Miejska Giżycko uhonorowana za upowszechnianie i rozwój sportu oraz wspieranie utalentowanej młodzieży. Podczas Gali Sportu 2022 w olsztyńskiej Filharmonii, zorganizowanej 2 czerwca przez Marszałka Województwa Warmińsko - Mazurskiego, statuetkę za 3. pozycję w regionie w punktacji współzawodnictwa sportowego (81. miejsce w Polsce) w imieniu Miasta odebrał **Marcin Panaś**, trener w Giżyckiej Grupie Regatowej. Jego podopieczny **Cezary Sternicki** (brązowy medalista Mistrzostw Europy Juniorów i Mistrzostw Świata Juniorów w klasie DN) oraz **Magdalena Skórnióg** (trzecia w juniorskich mistrzostwach Starego Kontynentu i championacie globu w ICE-Optymist) znaleźli się natomiast w gronie wyróżnionych najlepszych zawodników sportu młodzieżowego, nagrodzonych stypendiami przyznanymi przez Zarząd Województwa. W części artystycznej Gali publiczności w Filharmonii zaprezentowały się m.in. giżyckie mażoretki.

Giżycko nagrodzone "Generałem"

Nagrodę imienia Generała Ignacego Prądyńskiego, przyznaną przez Centrum Turystyki Wodnej Polskiego Towarzystwa Turystyczno - Krajoznawczego, przywiózł z Warszawy burmistrz Giżycka **Wojciech Iwaszkiewicz**. Nasze miasto wyróżniono za wkład w rozwój infrastruktury nabrzeżowej, a konkretnie za budowę kładki nad kanałem Łuczańskim i przebudowę części nabrzeża jeziora Niegocin. Projekt ten zrealizowano w partnerstwie samorządów Stowarzyszenia Wielkie Jeziora Mazurskie i PGW Wody Polskie (razem z remontem pięciu kanałów, budową kładki w Mikołajkach, remontem śluzy Guzianka I i wybudowaniem śluzy Guzianka II, a także przebudową nabrzeża Pisy oraz jezior: Mikołajskiego i Nidzkiego). Wszystkie projekty dofinansowano z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko - Mazurskiego na lata 2014-2020.

Fot. Urząd Miejski w Giżycku



Bezpłatny miesięcznik społeczno - kulturalny. **Wydawca:** Giżyckie Centrum Kultury. **Adres redakcji:** ul. Konarskiego 8, 11-500 Giżycko, **e-mail:** redakcja@gizycko.pl. **Redaktor naczelny:** Dariusz Skrzypek. **Redaguje:** Bogusław Zawadzki **Skład graficzny:** Tomasz Boniewski. **Druk:** "Top Druk" w Łomży. **Nakład:** 3500 egzemplarzy.

Plac Piłsudskiego ma być gotowy w grudniu

Po mieście krąży "wieść gminna", że ekipa budowlana zajmująca się modernizacją placu Piłsudskiego zeszła z placu budowy, że "jak zwykle poszło o pieniądze" i że Miasto będzie musiało ogłosić nowy przetarg. Trawestując słynną wypowiedź pisarza Marka Twaina należy ponad wszelką wątpliwość stwierdzić, iż wszystkie te pogłoski są mocno przesadzone.

Jedno się zgadza: faktycznie, tempo prac wyhamowało, co widać gołym okiem, ale przyczyną tego nie są absolutnie jakiegokolwiek problemy finansowe. Powodem chwilowego bezruchu na placu jest ograniczenie dostępności materiałów, które dowożone są zza granicy (m.in. z Ukrainy).

- Prace przebiegają etapami - tłumaczy burmistrz Giżycka

Wojciech Iwaskiewicz. -

Wojna na terytorium naszego wschodniego sąsiada spowodowała, że występują obecnie problemy z przejazdami towarów przez granicę. Wszyscy mamy nadzieję, że są to przejściowe kłopoty. Póki co ze względu na opóźnienia w dostawach materiałów i na niezbędne zmiany w dokumentacji zdecydowaliśmy się na przesunięcie terminu zakończenia budowy z sierpnia na koniec grudnia.

Tymczasowe spowolnienie tempa prac oglądaliśmy ostatnio także na budowie w sąsiedztwie placu Piłsudskiego, gdzie trwa modernizacja odcinka alei 1 Maja. Jak informuje burmistrz Iwaskiewicz, tu przyczyną była konieczność "scalenia dokumentacji styków

inwestycji", by - przekładając z polskiego na nasze - nie okazało się na przykład, że przedłużenie chodnika czy ścieżki rowerowej za jezdnią znajduje się metr w prawo lub nie ma go wcale. Z dobrych wiadomości mamy do przekazania tę, że skrzyżowanie alei 1 Maja z ul. Kościuszki najprawdopodobniej jeszcze w lipcu zostanie częściowo udostępnione dla ruchu.



Fot. Bogusław Zawadzki

Termin zakończenia prac na placu Piłsudskiego został zmieniony z sierpnia na grudzień

Park przed liftingiem Nowe na Nowowiejskiej

To będzie metamorfoza przez wielkie M. Przejdzie ją park przy ul. Gdańskiej (potocznie zwany "Małpim Gajem"), który w ciągu najbliższych niespełna dwóch lat zmieni się nie do poznania. Niewykluczone, że po zakończeniu prac miejsce to stanie się jednym z ulubionych "centrów relaksu" giżycczan, nie tylko tych mieszkających w pobliżu. Lista zaplanowanych nowości jest naprawdę długa, a można na niej znaleźć m.in. plac zabaw, plenerową siłownię, wodny park edukacyjny, duży wybieg dla psów (z przeszkodami), fontannę pływającą na oczku wodnym, pomosty i pochylnie dla osób niepełnosprawnych. Pojawią się również nowe ławki i kosze na śmieci, stojaki rowerowe, wiaty grillowe, plenerowa klasa lekcyjna i biblioteka z nagłośnieniem, leżaki, palenisko oraz - uwaga! - odlewy płazów i owadów (co absolutnie nie oznacza, że w nowym "Małpim Gaju" nie uświadczymy już obecności żaby czy komara). W parku zostanie ponadto uporządkowana zieleń, planowana jest także nowa instalacja elektryczna (m.in. naświetlacze drzew) i modernizacja kanalizacji deszczowej. Zadania totalnej przemiany terenu podejmie się spółka "Sorted" z Chyliczek koło Piaseczna, która - zgodnie z umową podpisaną 10 czerwca - powinna sprostać wyzwaniu w ciągu 600 dni. Wartość prac szacowana jest na ponad 11,4 mln zł, z czego 11 mln stanowić będzie dotacja z "Polskiego Ładu".

Sto pięćdziesiąt dni od podpisania umowy - tyle czasu na wykonanie remontu ul. Nowowiejskiej ma Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Gajewie. W zakres prac, które mają się zakończyć najpóźniej 31 października, wchodzi m.in. roboty rozbiórkowe i demontażowe, remont jezdni i chodnika, remont i budowa zjazdów, remont zatok autobusowych, budowa miejsc parkingowych, wykonanie nawierzchni ekstensywnych, remont kanalizacji deszczowej, regulacja pionowa studni oraz wykonanie oznakowania poziomego i pionowego. Koszt realizacji zadania to ponad 1,75 mln zł, ale nasz Ratusz pozyskał dofinansowanie w wysokości prawie 880 tysięcy zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Warto wspomnieć, iż PRD jest także wykonawcą trwającej modernizacji odcinka al. 1 Maja. Prezes Zarządu spółki z Gajewa **Mariusz Walasek** twierdzi, że prace na obu budowlach będą skoordynowane i nie przewiduje utrudnień w postaci zamykania ruchu na ulicy Nowowiejskiej.

Bez pilota ani rusz

Nie masz pilota - nie wjedziesz. Na ulicy Nadbrzeżnej (przy skrzyżowaniu z ul. Kolejową) pojawiły się blokady, uniemożliwiające wjazd na plac im. Andrzeja "Balona" Tarasiewicza, a co za tym idzie - na plażę miejską. Słupki "słuchają się" jedynie specjalnych urządzeń, te zaś trafiły do rąk wąskiej grupy mieszkańców, a konkretnie do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na "terenie za blokadą", klientów obiektów hotelowych i służb porządkowych. Słupki wyposażone są również w system SOS, dzięki czemu problemów z wjazdem nie mają także policja i służby ratunkowe.

Zasłużeni dla Giżycka odebrali pamiątkowe medale

Wyjątkowo nie w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego, ale w Sali Ślubów Urzędu Stanu Cywilnego spotkali się 8 czerwca członkowie giżyckiej Rady Miejskiej. Nie, nie, żadnemu z rajców nie zagrano tego dnia marsza C-dur Mendelssohna - tym razem w rolach głównych wystąpili mieszkańcy, niedawno uznani przez radnych za zasłużonych dla naszego miasta.

Podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej z rąk burmistrza **Wojciecha Iwaszkiewicza** i przewodniczącego Rady dr. **Roberta Kempy** pamiątkowe medale odebrali: **Andrzej Paszkiewicz** (długoletni trener piłki ręcznej, wychowawca młodzieży), **Marian Grabikowski** (przedsiębiorca, popularyzator brydża sportowego), **Alina Skupińska** (dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia, wieloletni dyrygent chóru "Cantabile") oraz - w imieniu Stowarzyszenia na Rzecz Chorych z Chorobą Nowotworową "Promyk" - członkinie Zarządu organizacji: **Katarzyna Niedbajło** i **Monika Dziel**. Dwójka nieobecnych, ale usprawiedliwionych "zasłużonych" (lekarz **Anna Lachowicz - Wawrzyniak** oraz organizator wydarzeń artystycznych **Jerzy Piekarski**) odbierze swoje krążki w późniejszym terminie.

W historii Giżycka wręczono już 48 medali "Za szczególne zasługi dla Miasta". W poprzednich latach otrzymali je: **Irena Berentowicz**, **Bernard Czerwiński**, **Lucjan Drab**, ks. **Józef Gromek**, **Henryk Gierwel**, **Adam Kajetanowicz**, **Wacław Koleśnik**, **Walerian Macicki**, ks. **Zdzisław Mazur**, **Tadeusz Niedźwiecki**, **Grzegorz Paszkiewicz**, **Ireneusz Szczepkowski**, **Bohdan Tubilewicz**, **Edward Treszczyński**, **Leon Żur**, **Jan Lemancewicz**, **Robert Graczyk**, **Marita Przedpeńska-Winiarczyk**, ks. **Kazimierz Gryboś**, **Katarzyna Limanowska**,

Bożenna Maria Mrozinkiewicz, **Szczepan Szumowski**, **Andrzej Lessman**, **Barbara Moszyk**, **Antoni Wojciechowicz**, **Grzegorz Białuński**, **Edward Hincman**, **Jerzy Gawarecki**, **Ryszard Wojciech Chodakowski**, **Wojciech Marek Darski**, **Janusz Połujan**, **Stefan Lempiecki**, **Mieczysław Smoleński**, **Tadeusz Kostrzewa**, **Marzanna Kiezik**, **Wacław Kiezik**, **Roman Warecha**, **Janusz Samplawski**, **Krzysztof Kossakowski**, **Henryk Jurczyk**, **Michał Jasudowicz** i **Piotr Konstantynowicz**.



Nasi nowi "zasłużeni", choć - niestety - nie w komplecie. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Andrzej Paszkiewicz, Katarzyna Niedbajło, Monika Dziel i Alina Skupińska

Fot. Urząd Miejski w Giżycku

AUTO-MOTO-CZĘŚCI
CZĘŚCI
AKCESORIA SAMOCHODOWE
SZYBY SAMOCHODOWE DO WSZYSTKICH MAREK



ul. Kościuszki 14
 11-500 Giżycko
 tel./fax 087 7324403
 tel. 784 246 665

Jacek Duszyński
www.auto-moto-czesci.pl

Ludzie, którym nie było wszystko jedno



Fot. Urząd Miejski w Giżycku

GRS ze swoją samorządową opiekunką Ewą Ostrowską oraz burmistrzami: Wojciechem Iwaszkiewiczem i Cezarym Piórkowskim

Dobiegła końca kadencja pierwszej w historii Giżycka Rady Seniorów. Powołana decyzją Rady Miejskiej 18 stycznia 2018 roku "starszyna" zainaugurowała działalność cztery miesiące później, a zakończyła ją 23 maja 2022 roku. Czteroletnią pracę na rzecz nie tylko seniorów, ale i wszystkich mieszkańców naszego miasta podsumowuje dziś Krystyna Kralkowska, która w minionej kadencji przewodniczyła Giżyckiej Radzie Seniorów.

Rady seniorów mają do wypełnienia trzy podstawowe funkcje: konsultacyjną, doradczą i inicjatywną. Piętnastu radnych, wybranych spośród kandydatów zgłoszonych przez giżyckie związki zawodowe zrzeszające emerytów oraz Uniwersytet III Wieku, pracowało zgodnie z przyjmowanym co kwartał planem pracy, skupiając się na diagnozowaniu potrzeb giżyckich seniorów, wspomaganie i inicjowaniu działań, ułatwiających funkcjonowanie seniorów w miejskiej społeczności, np. wspomaganie działań zmierzających do utworzenia domu (świetlicy) dziennego pobytu dla osób niepełnosprawnych i przewlekle chorych (żeby ich opiekunowie mogli zostawić tam swoich podopiecznych, by mieć odrobinę czasu dla siebie), usytuowanie ławeczek czy usprawnienie komunikacji w mieście. Najistotniejszym, moim zdaniem, było zorganizowanie w styczniu 2019 roku sesji z udziałem przedstawicieli władz samorządowych Województwa Warmińsko - Mazurskiego, Powiatu Giżyckiego, burmistrzów Giżycka i Rynu, wójtów i radnych samorządów miejskich oraz gminnych, a także przedstawicieli środowisk senioralnych zrzeszonych w stowarzyszeniach i związkach zawodowych działających w Giżycku, przedstawicieli Federacji Organizacji Społecznych, członków rad seniorów z Wydmin, Korsz i Kętrzyna oraz Społecznej Rady Seniorów Województwa Warmińsko - Mazurskiego.

Materiałem wyjściowym do realizacji tematu sesji "Współpraca rad w zakresie polityki senioralnej" był wykład "Polityka senioralna Województwa Warmińsko - Mazurskiego na lata 2014 - 2020. Założenia i stan wdrożenia" oraz referat "Sytuacja demograficzna w Powiecie Giżyckim". Bogactwo treści prezentowanego materiału, obecność wszystkich funkcjonujących w powiecie samorządów i środowisk senioralnych pozwoliły na wymianę doświadczeń, rozważenie możliwości rozwiązywania często bardzo trudnych problemów, które wymagają rozwiązań systemowych, np. szkolenie pielęgniarzy, komunikacja między sołectwami, gminami a powiatem, opieka geriatry-

czna. Wyraźnie uwypukliła się potrzeba powstawania rad seniorów jako organów integrujących seniorów i współpracujących z samorządami. W ciągu kadencji GRS powstała Rada Seniorów w gminie Giżycko, coś "fermentuje" w Rynie i Miłkach.

Działalność GRS paraliżowały restrykcje związane z pandemią COVID-19, nie udało się zrealizować wielu pomysłów, niektóre, jak np. "stoliki seniora" w lokalach gastronomicznych "padły" wraz z upadkiem gospodarczym lokali. Jednakże wiele ciekawych inicjatyw przetrwało, np. Centrum Informacji Seniora (chętni seniorzy, w każdym tygodniu od wtorku do soboty w godz. 10.00 - 16.00 mogą korzystać ze sprzętu i fachowej pomocy pracowników Biblioteki Miejskiej w Giżycku w zakresie korzystania z usług cyfrowych), czy opracowanie regulaminu konkursu "Miejsca przyjazne seniorom" (23 maja zostały wręczone certyfikaty tegorocznym laureatom). Jako radni mieliśmy także wpływ na organizację komunikacji w mieście, usytuowanie ławeczek, braliśmy udział w konsultacjach dotyczących różnych form życia społecznego i w szkoleniach dotyczących edukacji prawnej seniorów, praw konsumenta, bezpieczeństwa seniorów, prawa pacjenta w czasie pandemii.

Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim członkom Giżyckiej Rady Seniorów za aktywny udział w pracy Rady, bogactwo pomysłów, odpowiedzialność i atmosferę pracy. Cieszę się, że miałam okazję pracować ze wspaniałymi, ciekawymi i aktywnymi ludźmi, którym nie jest wszystko jedno.

Sz szczególnie gorąco dziękuję członkom Zarządu GRS, naszemu "aniołowi stróżowi" Ewie Ostrowskiej za życzliwą opiekę oraz Panom Burmistrzom za obecność na wszystkich sesjach, cierpliwość i współpracę. Radnym kolejnej kadencji GRS życzę natomiast radosnej satysfakcji z pracy, której się podejmą.

*Krystyna Kralkowska
przewodnicząca Giżyckiej Rady Seniorów*



Krystyna Kralkowska, szefowa GRS

Fot. Urząd Miejski w Giżycku

W GIŻYCKIEJ RADZIE SENIORÓW PRACOWALI:

Krystyna Kralkowska (przewodnicząca), **Elżbieta Ziniewicz**, **Jerzy Macuk** (wiceprzewodniczący), **Iwona Wieczorek - Arnt** (sekretarz), **Nina Piórkowska** (rzecznik GRS), **Irena Godlewska - Schnell**, **Czesława Aptazy**, **Jan Mazurkiewicz**, **Jadwiga Chmielewska**, **Marian Juchniewicz**, **Stanisław Górniak**, **Jadwiga Pietnoczko**, **Mieczysław Smoleński**, **Teresa Zieniewicz** i **Franciszek Wiszniewski**.

"GieCek" będzie w dwóch budynkach

O ponad pięćset metrów kwadratowych zwiększy się powierzchnia użytkowa Giżyckiego Centrum Kultury. To efekt decyzji Rady Miejskiej, która zaakceptowała propozycję kupna budynku sąsiadującego z "GieCeKiem".

Chodzi o dom przy ul. Mickiewicza 2 (część mieszkalna i galeria), w którym przez lata tworzył zmarły w lutym tego roku rzeźbiarz i malarz

Andrzej Morawski, autor m.in. "Panny z żabką" przy fontannie na placu Grunwaldzkim. Po śmierci artysty budynek został wystawiony na sprzedaż, propozycję jego kupna za 1 mln zł (w dwóch ratach) złożono także Miastu. 25 maja projekt trafił na sesję Rady Miejskiej.

- Mamy obecnie tylko dwa pomieszczenia, w których mogą odbywać się jakiegokolwiek zajęcia - mówił podczas obrad dyrektor GCK **Dariusz Skrzypek**. - Zakup nieruchomości w tej lokalizacji, z teoretyczną możliwością połączenia obu obiektów w późniejszym

czasie, zdecydowanie zwiększy bazę lokalową Giżyckiego Centrum Kultury. Tam są gotowe pracownie, tam na każdym kroku czuć

niepowtarzalny artystyczny klimat. W sytuacji, gdy budowa nowego centrum kultury jest odległą sprawą, jestem trzy razy na "tak", by Miasto nabyło budynek i przekazało go nam w zarządzanie.

W dyskusji radnych padały argumenty "za" i "przeciw", a w głosowaniu Rada nie była jednoznaczna. Ostatecznie 14 głosami poparcia (przy 5 przeciw i 1 wstrzymującym się) życzeniu dyrektora Skrzypka stało się zadość - majątek kierowanej przez niego

jednostki powiększył się o dawną galerię. Podpisanie aktu notarialnego planowane jest w ciągu najbliższych kilku tygodni.



To właśnie ten budynek zasili wkrótce bazę Giżyckiego Centrum Kultury

Fot. Bogusław Zawadzki

Lipiec jak zwykle bez wody

Dodajmy: bez wody w basenie. Pierwszy miesiąc wakacji to tradycyjnie przerwa technologiczna na giżyckiej pływalni, podczas której - jak informuje kierownik obiektu **Andrzej Flisiak** - zostanie przeprowadzony przegląd urządzeń, planowana jest także kompleksowa dezynfekcja, czyszczenie niecki oraz drobne naprawy. Basen zostanie zamknięty 27 czerwca (poniedziałek), a ponowne uruchomienie przewidziane jest 1 sierpnia.



Zapraszamy w drugi miesiąc wakacji - mówi Andrzej Flisiak

Fot. Bogusław Zawadzki

Skorzysta 120 uczniów

Zakończył się pierwszy etap realizacji Programu Powszechnej Nauki Pływania "Umiem pływać", którego Gmina Miejska Giżycko jest jednym z beneficjentów. Dzięki dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki z bezpłatnych dodatkowych zajęć na giżyckiej pływalni skorzysta w tym roku 120 uczniów klas I-III.

"Umiem pływać" stanowi uzupełnienie projektu, od lat realizowanego przez Miasto - chodzi o obowiązkową naukę pływania we wszystkich klasach drugich i trzecich szkół podstawowych. Realizacja ministerialnego programu w Giżycku została podzielona na dwa etapy. Pierwszy trwał od 1 kwietnia do 30 maja, a w weekendowych zajęciach (20 godzin lekcyjnych) umiejętności pływackie szlifowało 45 trzecioklasistów. 1 sierpnia dyrekcje poszczególnych szkół rozpoczną nabór chętnych do uczestnictwa w drugim etapie, zaplanowanym na wrzesień i listopad. Jak dowiadujemy się od kierownika pływalni **Andrzeja Flisiaka**, w powakacyjnych zajęciach weźmie udział 75 pierwszaków i uczniów klas drugich.

Zadanie „Umiem pływać - nauka podstaw pływania uczniów klas I-III szkół podstawowych z Giżycka” dofinansowane jest ze środków finansowych Funduszu Zajęć Sportowych dla Uczniów w wysokości: 12 000 zł. Całkowita wartość zadania: 33 936 zł.

WAKACJE 2022 - GODZINY OTWARCIA MOSTU OBROTOWEGO

DLA PIESZYCH I KIEROWCÓW

8.30 - 10.30 / 11.10 - 12.00 / 13.00 - 13.30
14.30 - 16.30 / 18.00 - 18.30 / 19.00 - 8.00



DLA ŻEGLARZY

8.05 - 8.25 / 10.35 - 11.05 / 12.05 - 12.55
13.35 - 14.25 / 16.35 - 17.55 / 18.35 - 18.55

A może znasz kogoś, kto potrzebuje pomocy?

W roku 2017, gdy domowa teleopieka dopiero raczkowała w naszym mieście (i województwie), systemem objętych było 90 mieszkańców. Dziś z "Przycisku Życia" korzysta około 50 giżycczan. Koordynator projektu dr Katarzyna Karolska z Urzędu Miejskiego apeluje o zgłaszanie do niej osób starszych i schorowanych, którym teleopieka mogłaby ułatwić życie.



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

Wszyscy zadbajmy o naszych seniorów, ludzi samotnych i schorowanych - mówi dr Katarzyna Karolska, koordynator teleopieki domowej w Giżycku pod patronatem Burmistrza Giżycka, na co dzień pracownica Biura Promocji i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego

W tym roku Miasto Giżycko otrzymało 100% dofinansowania teleopieki z rządowego programu "Korpus Wsparcia Seniora 2022" (środki pochodzą z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19). Kwota 68 500 zł pozwoli na zakup 55 nowoczesnych urządzeń drugiej generacji (m.in. czujnik upadku, pomiar tętna, geolokalizacja GPS, krokomierz). Dr **Katarzyna Karolska** zaprasza do kontaktu wszystkie osoby z wielochorobowością, spełniające kryteria korzystania z systemu

ratującego życie w chwili zagrożenia.

- Apeluje także do wszystkich lekarzy rodzinnych, pielęgniarek środowiskowych, księży, pracowników MOPS, rodzin, sąsiadów, aby nie byli obojętni na moją prośbę - mówi koordynator projektu. - W Państwa środowiskach jest najwięcej osób, które powinny być wyposażone w „Przycisk życia”. Wystarczy zadzwonić do mnie pod numer tel. 798-112-125 i zgłosić osobę, resztę osobiście wszystko zorganizuję.

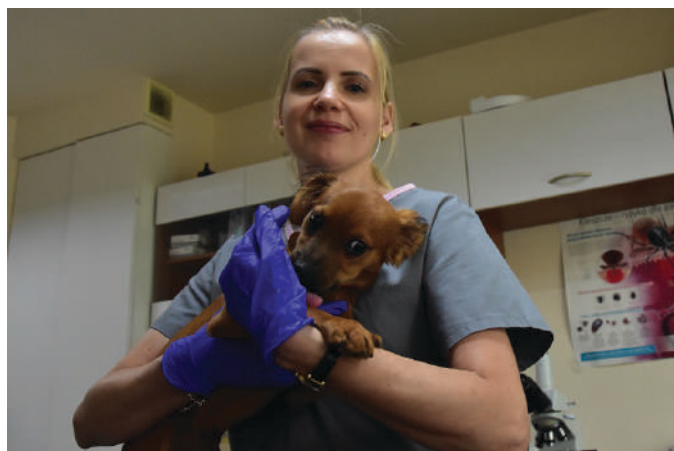
Zachipuj swojego pupila - w Giżycku zrobisz to za darmo!

Obalmy pewien mit: chip to nie jest GPS - mówi lekarz weterynarii i Joanna Firlawicz, właścicielka gabinetu weterynaryjnego "Pupilek". - Po jego wszczępieniu nie da się zlokalizować psa dzięki aplikacji w telefonie, ale już po odnalezieniu zaginionego czworonoga będzie można błyskawicznie ustalić, kto jest jego opiekunem.

Obroże z imieniem psa, blaszane nieśmiertelniki, tatuaże - właściciele "sierściuchów" wybierają przeróżne formy zabezpieczenia swoich ulubieńców na wypadek ich niespodziewanego zniknięcia. Eksperti są jednak zgodni: nie wymyślono dotychczas nic skuteczniejszego niż elektroniczne oznakowanie. Zabieg jest krótki i bezbolesny, a przy tym całkowicie bezpieczny dla zdrowia zwierzęcia. Polega na wszczępieniu w fałd skóry między łopatkami psa mikroprocesora z kodem, na którym po rejestracji w bazie danych oprócz podstawowych informacji o naszym ulubieńcu (imię, rasa, wiek) znajdują się także niezbędne dane jego właściciela (imię i nazwisko, adres, numer telefonu, ewentualnie adres e-mail). Po wszczępieniu kod można odczytać za pomocą specjalnego urządzenia, w który wyposażone są lecznice i gabinety weterynaryjne, schroniska dla zwierząt oraz niektóre służby (w Giżycku taki czytnik posiada straż miejska).

- Zachipowanie bardzo ułatwia proces identyfikacji psa - mówi **Joanna Firlawicz**. - Dzięki temu wiele zaginionych czworonogów szybko wraca do swoich domów. Także te, które np. podczas zabawy za bardzo poniosła psia fantazja i nieopatrznie oddały się od swoich panów. Jestem przekonana, że gdyby nie chipy to w schroniskach dla zwierząt panowałby teraz jeszcze większy ścisk.

Po wszczępieniu mikroprocesor należy zarejestrować w bazie danych, podając 15-cyfrowy numer identyfikacyjny czworonoga oraz dane opiekuna.



Fot. Bogusław Zawadzki

Joanna Firlawicz z gabinetu weterynaryjnego "Pupilek" (na zdjęciu w towarzystwie pociesznej Luny) zachęca do chipowania psów

Nie ma granicy wiekowej, od której można chipować psy, a wielu weterynarzy twierdzi wręcz, że im szybciej, tym lepiej, zalecając wykonanie tego zabiegu już u kilkumiesięcznych szczeniąt. W Giżycku elektroniczne znakowanie jest bezpłatne.

TU ZACHIPUJESZ SWOJEGO PSA



- * gabinet weterynaryjny "Brzeski i Wspólnicy" S.C. (ul. Kościuszki 25, tel. 723-050-403)
- * gabinet weterynaryjny „Pupilek” (ul. Królowej Jadwigi 10, tel. 508-065-727)
- * lecznica weterynaryjna „Givet” (ul. Wilanowska 26, tel. 87/428-29-70)
- * gabinet weterynaryjny „Weta”(ul. Kościuszki 14, tel. 608-790-542)
- * gabinet weterynaryjny Joanna Nowińska (ul. Warszawska 20)



Bo jak nie on to kto? Trzymamy kciuki, "Foka"!

Trasę z Gdańska do Gdańska przez Hel przepłynął w maju w ciągu 13,5 godziny. Ale te 50 kilometrów w wodzie o temperaturze 10 stopni Celsjusza było przystawioną bułką z masłem w porównaniu z tym, co Bartłomieja Kubkowskiego czeka pod koniec lipca. Tym razem pochodzący z Giżycka pływak planuje zmierzyć się z Bałtykiem na morderczym dystansie 170 kilometrów! Jeśli mu się uda, trafi do Księgi Rekordów Guinnessa.

"Pierwszy kryzys dopadł mnie już po trzech kwadransach, gdy szczęki miałem tak ściśnięte z zimna, że nie byłem w stanie przyjmować stałych pokarmów. Pomógł ciepły rosół" - opowiadał 27-latek w wywiadach po udanej majowej próbie, dodając, iż ciężko opisać ból, jaki towarzyszył mu na trasie. Zaliczoną pięćdziesiątkę giżycczanin (obecnie mieszkający w Gdańsku) określił mianem "ostatniego treningu" przed "Ultra Baltic Swim", bo taką nazwę nosi lipcowe wyzwanie, któremu do tej pory nie sprostał nikt na świecie.

- Myśl o przepłynięciu Bałtyku przez lata kielkowała w mojej głowie, wreszcie życiowo dojrzałem, by spełnić swoje marzenie - przyznaje Kubkowski.

W 170-kilometrową podróż po rekord i sławę "Foka", bo tak nazywają Bartka najbliżsi i przyjaciele, wyruszy prawdopodobnie z Kołobrzegu (początkowo start planowany był w Szwecji). Podczas próby nie może nawet dotknąć łodzi asekuracyjnej, z której (na specjalnym wysięgniku) podawane mu będzie jedzenie i picie. Na pokonanie trasy z metą w pobliżu szwedzkiego portu Ystad pływak daje sobie maksymalnie 60 godzin. To dwa i pół dnia ciągłego przebywania w wodzie, walki z nieprzewidywalnym żywiołem i słabościami

ludzkiego ciała. Dokładna data wydarzenia nie jest jeszcze znana, ale mówi się o ostatnim lipcowym weekendzie. "Śledzimy i analizujemy prognozy pogody, czekamy na optymalne warunki" - mówi **Tomasz Kubkowski**, tata i zarazem najwierniejszy kibic Bartka.

Sam pływak twierdzi, że zarówno fizycznie, jak i mentalnie jest gotowy po raz kolejny stawić czoła często kapryśnemu Bałtykowi. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że po długich godzinach spędzonych w wodzie może być różnie i nie wyklucza konieczności podejmowania trudnych decyzji. Podczas swojej wyprawy Bartek będzie wspierał chore onkologicznie dzieci z Fundacji CancerFighters, w której pracuje jako wolontariusz.

- Moje wyzwanie potrwa „tylko” 60 godzin - mówi pływak. - A te dzieci walczą znacznie dłużej...



BEZPŁATNA

NAUKA DLA DOROSŁYCH W CKZiU GIŻYCKO

DOKUMENTY PRZYJMUJEMY OD 16 MAJA DO 23 SIERPNI 2022 R.

PROWADZIMY KSZTAŁCENIE W:

*Szkoła Podstawowej Nr 9 dla Dorosłych w Giżycku
Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w Giżycku*
Kwalifikacyjnych Kursach Zawodowych:

- **Technik rachunkowości w kwalifikacjach:**
 - prowadzenie spraw kadrowo-placowych i gospodarki finansowej jednostek organizacyjnych
 - prowadzenie rachunkowości
- **Rolnik w kwalifikacji:**
 - prowadzenie produkcji rolniczej

Szkoła Policealnej im. Hanny Chrzanowskiej

- Technik masażysta
- Technik usług kosmetycznych
- Technik farmaceutyczny
- Technik sterylizacji medycznej
- Opiekunka dziecięca
- Opiekun medyczny
- Opiekunka środowiskowa

Kontakt:
Al. 1 Maja 30, 11-500 Giżycko
Tel. 87-428-20-12
E-mail: sekretariat@ckziuwp.pl



Kontakt:
ul. Sikorskiego 3, 11-500 Giżycko
Tel. 87-428-34-44, 792-454-303
E-mail: sekretmsz@wp.pl

Sprintem

Podczas Pikniku Rodzinnego "Strefa Bezpieczeństwa" na plaży miejskiej (4 czerwca) Gmina Miejska Giżycko otrzymała przenośny defibrylator AED wraz z szafką. Sprzęt, ufundowany przez Compensa TU S.A. Vienna Insurance Group, został już zamontowany na zewnętrznej ścianie siedziby Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na stadionie. Oby nigdy nie musiał zostać użyty.

*

Powiatowy Urząd Pracy w Giżycku pod nową "batutą". Grono emerytów powiększyła bowiem **Anna Skass**, która kierowała naszym "Pośrednikiem" przez 17 lat, a wcześniej przez ponad dekadę była wicedyrektorem placówki. Nową szefową PUP została **Małgorzata Żukowska**, stanowisko jej zastępcy powierzono zaś **Beacie Kraszyńskiej**.

*

Po wakacjach zmieni się również dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Giżycku. Po sześciu latach **Irenę Wiolettę Kwiatkowską** zastąpi **Mariola Szerenos**. W dwóch pozostałych miejskich placówkach, w których odbyły się konkursy, mamy status quo. "Jedynka" pozostanie "pod rządami" **Mariny Rudis - Rodak**, a na czele Rady Pedagogicznej SP 7 stać będzie **Ewa Kamińska**, dotychczasowy wicedyrektor szkoły, w ostatnich miesiącach - po rezygnacji **Katarzyny Banach** - pełniąca obowiązki dyrektora.

*

Załoga giżyckiego Samorządu zajęła 8. miejsce w V Grodziskich Regatach Żeglarskich im. Leonida Teligi o Puchar Burmistrza Grodziska Mazowieckiego. Impreza odbyła się 20 maja w...Giżycku, a honoru miasta nad Niegocinem bronili: wiceburmistrz **Cezary Piórkowski**, radni: **Olga Uminowicz** i **Jan Sekta**, zastępca dyrektora MOSiR **Dariusz Klimaszewski** oraz pracownik Ratusza **Paweł Stefanowicz**.

*

Podczas wieńczącej kadencję sesji Giżyckiej Rady Seniorów po raz trzeci wręczono certyfikaty właścicielom "Miejsc Przyjaznym Seniorom". Do grona czterech laureatów z poprzednich edycji dołączyli: księgarnia "Odeon", gabinet kosmetyczny "Carmen", "Kosmetologia - Trychologia - Dietetyka", FHU "Mirella - Puszysza Pani" i Agencja Ekonomiczna.

*

Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Spytkowie rozstrzygnął konkurs na nazwę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych przy ul. Wileńskiej. Zwyciężył "Selekciak" autorstwa **Katarzyny Czyrko**, która w nagrodę otrzymała elektryczną hulajnogę.

Dziękujemy, Babciu Alino!

Trzy koncentratory tlenu podarowała giżyckiemu Stowarzyszeniu "Promyk" Fundacja Babci Aliny, promująca ruch hospicyjny. 10 czerwca uczestnicy rajdu rowerowego "Przez Europę dla polskich hospicjów", organizowanego przez Fundację od 2010 roku, odwiedzili nasze miasto. Była to ich druga wizyta nad Niegocinem.



Fot. Bogusław Zawadzki

Cyklści z Fundacji Babci Aliny w towarzystwie prezesa Stowarzyszenia "Promyk" Marii Popieluch i zastępcy burmistrza Giżycka Cezarego Piórkowskiego

Do Giżycka zajechali w drodze z Rygi do Gdańska. Przez osiem dni pokonali ponad 1000 kilometrów, odwiedzając polskie oraz litewskie hospicja i przekazując im sprzęt medyczny. Giżyckiemu Stowarzyszeniu na rzecz Chorych z Chorobą Nowotworową "Promyk" Fundacja Babci Aliny sprezentowała trzy koncentratory tlenu (każdy o wartości około 3 tysięcy złotych). Jak wspomina prezes "Promyka" **Maria Popieluch**, dwanaście lat temu - podczas pierwszej wizyty w naszym mieście - 8 dobroczyńców na rowerach także przywiozło koncentrator. W tym roku charytatywny peloton liczył około 20 osób z Polski, Wielkiej Brytanii, Holandii i Bułgarii na czele z synem i wnuczką patronki Fundacji. Babcia Alina w 2009 roku zachorowała na raka, a jej ostatnim życzeniem było stworzenie organizacji pomagającej chorym onkologicznie. Zarejestrowana w Anglii 13 lat temu Fundacja (w Polsce od 2011 roku) wsparła dotychczas około 40 hospicjów, przekazując im sprzęt o wartości ponad 900 tysięcy złotych.

W "Jedynce" przecięli wstęgę



Fot. Justyna Maciejewska - Kucifir

Spółeczność SP 1 przygotowała imponującą oprawę uroczystości

Z nowoczesnych boisk, urządzeń lekkoatletycznych i siłowni zewnętrznej przy Szkole Podstawowej nr 1 uczniowie korzystają już od trzech miesięcy, ale dopiero 10 czerwca miało miejsce symboliczne przecięcie wstęgi. Oficjalnego otwarcia kompleksu dokonali: dyrektor elckiej Delegatury Kuratorium Oświaty w Olsztynie **Dariusz Jurczykowski**, burmistrz Giżycka **Wojciech Iwaszkiewicz** i dyrektor "Jedynki" **Marina Rudis - Rodak**. Dopelnieniem uroczystości była parada szkolnych sportowców oraz towarzyski mecz "kopanej" z udziałem uczniów SP 1 i reprezentacji 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej. Z kronikarskiego obowiązku odnotujemy, iż w potyczce tej nie było przegranych.

Co nas czeka w lipcu? - rzut oka na kalendarz

Koncert Miki Urbaniak i Victora Daviesa zainauguruje artystyczne wakacje 2022 w Giżycku. W najbliższych tygodniach muzyka w różnym wydaniu będzie królować w mieście nad Niegocinem i chociaż wolelibyśmy uniknąć wyswiechtanego hasła, że "każdy znajdzie tu coś dla siebie", nic trafniejszego i prawdziwszego nie przychodzi nam do głowy.

Kościół ewangelicko - augsburski już raz w tym roku sprawdził się w roli miejsca koncertowego (podczas Dni Giżycka zaśpiewali tam Trzej Tenorzy), nic więc dziwnego, że dyrektor GCK **Dariusz Skrzypek** ponownie zaprasza melomanów do świątyni przy placu Grunwaldzkim. Tym razem w drugiej odsłonie nowego cyklu

"Bardzo Kulturalnie" giżyckiej publiczności zaprezentuje się **Mika Urbaniak** (córka jazzowych ikon: **Michała Urbaniak** i **Urszuli Dudziak**) w towarzystwie **Victora Daviesa**. Artyści kilka lat temu "połączyli siły i zdolności, tworząc znakomity duet. Pasja i talent obojga przełożyły się na inteligentne, dowcipne i niezapomniane show, pełne przepięknej muzyki. Połączenie dwóch osobowości daje niezwykłą mieszankę, której



Na koncert Miki Urbaniak i Victora Daviesa zapraszamy już 2 lipca

doświadczenie jest wyjątkowym przeżyciem dla każdego odbiorcy" - czytamy w zapowiedzi muzycznej uczty, zaplanowanej na 2 lipca na godz. 20.30. Bilety w cenie 30 zł (z Giżycką Kartą Mieszkańca - 24 zł) rozprowadza Giżyckie Centrum Kultury.

Co dobrego czeka nas jeszcze w pierwszym miesiącu wakacji? Po szczegóły zapraszamy na stronę Miasta gizycko.pl (zakładka: kalendarz imprez), tu zaś jedynie zasygnalizujemy najważniejsze wydarzenia. I tak 1o lipca zapraszamy do amfiteatru twierdzy Boyen, gdzie solidną porcją zdrowego śmiechu zaserwuje Państwu

uwielbiany przez Polaków kabaret "Hrabi". Cztery dni później rozpocznie się jubileuszowa 20. edycja trzydniowego Mazury Hip-Hop Festiwal, która częściowo pokryje się z Giżycko Baroque Festival (dwa bezpłatne koncerty: 15 lipca w Państwowej Szkole Muzycznej, dzień później - w kościele Św. Anny). 20 lipca z pewnością

czwartą czerwoną obwódką w swoich kalendarzach oznaczyli już - by forteczny amfiteatr szturmować - miłośnicy Kabaretu Moralnego Niepokoju. 22 lipca na trzy dni wszyscy stanemy się zaś fanami motoryzacji, a to wszystko dzięki organizatorom corocznego Złotu Motocyklowego. Końcówka lipca niezwykle intensywna - z Latem Polsatu Mazurskim Szlakiem (29-30 lipca), Mazury Stand Up

(29-31 lipca) i następcą "Jazzu nad Niegocinem" - "Let's Jazz" (Small Band i JBBO & Stanley Breckenridge). Artystyczną ofertę pierwszego wakacyjnego miesiąca uzupełniają: Kino Letnie (wtorkowe i środowe seanse w plenerze - port "Ekomarina"), II Letnie Koncerty Fortepianowe i Kameralne (PSM I stopnia) oraz kultowy Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej, który w tym roku odbędzie się już po raz czterdziesty czwarty (koncerty tradycyjnie w każdą niedzielę o godz. 19.00 w kościele ewangelicko - augsburskim).

Nie ma szans na wakacyjną nudę

Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej zaprasza dzieci i młodzież do wspólnego spędzenia wakacji. Zarówno w "Pełnej Chacie" (ul. Królowej Jadwigi 3a), jak i w Świetlicy Socjoterapeutycznej (ul. Sikorskiego 3b) bezpłatne zajęcia będą prowadzone od poniedziałku do piątku w dwóch grupach wiekowych: 7-10 lat (godz. 9.00 - 12.00) oraz 11-17 lat (godz. 12.00 - 15.00). Ilość miejsc ograniczona, decyduje kolejność zgłoszeń (tel. do "Pełnej Chaty" - 87/428-22-57, tel. do Świetlicy Socjoterapeutycznej - 87/428-51-63). CPUiIS przygotowało mnóstwo atrakcji, a jedną z nich będzie tradycyjnie "Bajkowe Lato ze Świetlicą", na które zapraszamy w lipcowe i sierpniowe czwartki zawsze o godz. 11.00.

BAJKOWE LATO 2022

- 7 lipca** - "Rekreacja na wakacjach" (amfiteatr przy kładce)
- 14 lipca** - "Cyrkowe Miasteczko - Klauni Ruphert i Rico" (amfiteatr przy kładce)
- 21 lipca** - "Wyspa Pacynek i animacje: W 80 minut dookoła świata" (Świetlica)
- 28 lipca** - "Jarmark Artystyczny" (Świetlica)
- 4 sierpnia** - "Czas na Rower - Klauni Ruphert i Rico" (amfiteatr przy kładce)
- 11 sierpnia** - "Magiczne Lato - animacje Hokus Pokus ("Orlik" przy SP 7)
- 18 sierpnia** - "Wakacyjne Akrobacje" ("Orlik" przy SP 7)
- 25 sierpnia** - "Wakacje z Ekologią" (wzgórze Św. Brunona)

To były piękne DNI

Kolejne Dni Giżycka przeszły do historii. Było trochę deszczu, a nawet trochę... "Mrozu". Na szczęście wieczorami aura przestawała grymasić, dzięki czemu publiczność dopisała zarówno podczas występów lokalnych wykonawców, jak i koncertów gwiazd. Zapraszamy Państwa do obejrzenia fotorelacji, bo przecież nic i nikt lepiej niż zdjęcia nie opowie o tym, co w ostatni majowy weekend wydarzyło się w pewnym mazurskim miasteczku. Przypatrzcie się uważnie także fotkom na sąsiedniej stronie, a może dostrzeżecie jakieś znajome twarze...



Fot. Żaneta Sarniecka - Roch

Podczas koncertów na plaży miejskiej burmistrz Wojciech Iwaszkiewicz zachęcał do wspierania leczenia małego giżycczanina Adasia Mantryby



Fot. Żaneta Sarniecka - Roch

Bartosz Kuczyk, Mirosław Niewiadomski i Mariusz Adam Ruta udowodnili, że Trzej Tenorzy to nie tylko Placido Domingo, Jose Carreras i Luciano Pavarotti



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

Giżycki "Small Band" to wizytówka naszego miasta. Gdy oni pojawiają się na scenie, w słuch zamieniają się nawet ci niespecjalnie gustujący w jazzie



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

To się nazywa "łatwość nawiązywania kontaktów" i to jest umiejętność, której Mariuszowi Korpolińskiemu zazdrości duża część mężczyzn patrzących na tę fotografię



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

Symboliczne w tym roku Święto Miast Partnerskich uświetnił Chór Oddziału Mazurskiego Związku Ukraińców w Polsce "Kamerton" pod dyrekcją Viktorii Petiuk



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

Co na scenie, to na scenie, ale obowiązkową pamiątką z każdego koncertu jest - oczywiście - selfie. Jak to leciało? "Kochanie, uśmiechnij się! Cheeeeeese!"



Fot. Fotografia - Tomasz Karolski

Na plaży miejskiej wystąpili m.in. Vito Bambino i Mrozu, ale to chyba na jej występ czekało najwięcej giżycczan. Przed Państwem Katarzyna Szczot, czyli Kayah

"Uśmiechaj się, do każdej chwili uśmiechaj"

- śpiewała nieodżałowana Anna German. Ktoś inny powiedział kiedyś, że najlepsze zdjęcia to takie, na których widać uśmiechniętych ludzi. Podczas tegorocznych Dni Giżycka wiele takich osób wpadło w oko (a właściwie w obiektyw) Tomaszowi Karolowskiemu. My - ze względu na szczupłość łamów - prezentujemy tylko kilka fotek Tomka, ale zachęcamy do zapoznania się z obszerną fotogalerią na stronie gizycko.pl oraz na facebookowych profilach Miasta i Giżyckiego Centrum Kultury.



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski



Fot. Fotografia - Tomasz Karolowski

"Redaktor tutejszy rymuje z wielką łatwością"

Zapraszamy do lektury unikatowego "Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich", w niektórych źródłach figurującego również jako "Słownik geograficzny Ziem Polskich". Odnalezione w ostatnich latach minionego stulecia w Krakowie jego reprinty (w oryginale wydane w roku 1880) były wykonane z płyt litograficznych. W kwietniu 2000 roku Sylwester Lemanik z krakowskiej Pracowni Malarskiej i Konserwatorskiej udostępnił część reprintów dotyczących Giżycka księdzu dziekanowi Zdzisławowi Mazurowi, ówczesnemu proboszczowi miejscowej parafii p.w. Świętego Brunona. Fragmenty "Słownika" znalazły się w książce "Giżycko - Święty Brunon wpisany w historię miasta" autorstwa kapłana, wydanej w roku 2001. A już dziś pierwsza część historii miasta (pisownia oryginalna).

Lec al. Lece (u Platera: Loczany, niekiedy Lecko), niem. Lotzen (dok. Lehtzen, Letckenborg, Lesken, Leeczen, Leitze, Neuendorf, miasto powiat w Prusach wschodnich, w obwodzie regencji gabińskiej, pod 54 st. 2' płn. szer. a 39 st. 26' wsch. dłg. g., 11 mil od Gębina, na wąskim przesmyku między dwoma jeziorami: Lewientynem (Niegocin) i Kisajnem (Staswinda), w romantycznym położeniu, które już w przeszłym stuleciu wysławiali znawcy, jak Helwing i Pizański. W mieście jest sąd ziemiański, progimnazjum, nowy kościół ewang., 2 piły parowe, browar, apteka, 3 lekarzy, 2 rzeczników, towarz. pożyczkowe, zap. spółka, stacya pld. - wsch. kolei żel. o 69 kil. od Grajewa, st. poczt. 1-ej kl. ist. telegr., która r. 1877 wysłała 2731 depezy, za co wpłynęło do kasy 1986 marek; liczba nadesłanych depezy wynosiła 3081. St. Pocz. zaś odebrała 1877 r. 179000 listów, a wysłała 181500 sztuk. Przesyłek

sprzedaż; niektórzy wyrabiają z czarnej koło miasta, znajdującej się ziemi gliniastej fajki. Jarmarków jest corok 5:4 na bydło, konie i towary kramne i jeden na płótno 8 dni trwający.

Lec był oddawna umysłowem ogniskiem Mazurów. Wyższa szkoła miejska, która zwłaszcza w XVIII stuleciu w całych słynęła Mazurach za kresnauk tak dalece rozszerzyła, że abiturycenci mogli z niej wstępować wprost do uniwersytetu. Między rektorami odznaczył się mianowicie Wilhelm Horn, który ten urząd piastował od r. 1726 - 1774. I dziś jeszcze zajmuje L. pod naukowym względem pierwsze miejsce na Mazurach. Stąd rozchodzi się corok Kalendarz M. Gerssa na całe Mazury; tu co tydzień wychodzi jedyne polityczne czasopismo mazurskie w polskim języku p.t. "Gazeta Lecka". Redaguje ją wymieniony dopiero M. Gerss. Każdy numer przynosi artykuł wstępny różnej treści, podający po



nadeszło 21654, wysłano zaś 14900. Przekazów pocztowych odebrała poczta 10090 sztuk, reprezentujących 422138 marek; liczba wysłanych stąd wykazów wynosiła 15761 z 831554 marek. Za portoryum wpłynęło 32770 mrk. Poczty osobowe idą do Węgoborka i do Jańsborka, prócz tego urządzono pocztę posłańcową do Kruglanek. Ludności liczone 1782 r. 1154, 1818 r. 1028, 1837 r. 1682, 1857 r. 2793, z których połowa mówiła po polsku; 1861 r. było tu 3574 mk., 1875 r. 4045. Obecnie jest ich 4512, są przeważnie wyznania ewang. Katolików jest tu bardzo mało, skoro w całym powiecie leckim r. 1873 było ich tylko 316. Za czasów polskich, od r. 1740 począwszy, zjeżdżali dotąd ojcowie jezuiti ze Świętej Lipki, po dwa razy na rok, by odprawiać katolickie nabożeństwo. Od roku 1883 leży tu załogą pół regimentu ułanów, a w pobliskiej twierdzy Boyen - batalion piechoty. Areal miasta obejmował 1857 r. 2455 mr. roli ornej, 1277 mr. łąk i 950 mr. lasu; dm. mieszk. było 150; fabryk, młynów i śpichlerzy 35, innych budynków 275. Mieszkańcy trudnią się rybołówstwem, rolnictwem i handlownictwem drzewa, hodują także bydło i konie na

większej części referaty z działalności sejmu albo parlamentu w Berlinie. Dalej idą: Nowiny z prowincji zawierające drobne wiadomości z miasta i okolic wschodnio - pruskich; przegląd p.t. "Zdarzenia w Europie i w krajach zaeuropejskich" rozpoczyna się stereotypowo od podawania nowiny, że "Najjaśniejszy cesarz zaś rzeżko i zdrowo" itp. Niekiedy spotykamy się z jaską, korespondancją, i to z bardzo różnych miejsc. Ponieważ redaktor tutejszy rymuje z wielką łatwością, dla tego też w jego piśmie zastajemy sporo poezji. Wszystkie większe święta jak Nowy Rok, Gody, Wielkanoc witają się wierszem. Nawet zaproszenia do przedpłaty kwartalnej bywają wierszowane. Również wierszem podane są "Zagadywki", pojawiające się co kilka numerów. Insetów brak prawie całkowicie. Co się tyczy tendencji "Gazety Leckiej", ta jest antykatolicką i antypolską. Publikacje p. Gerssa zawierają bogaty materiał nazw miejscowych, odnoszących się do wszystkich niemal powiatów mazurskich. W L. też urodził się 1838 r. Wojciech Kętrzyński.

cdn.

Nigdy nie marzyłam o sukcesie, pracowałam na niego

- powiedziała kiedyś Estee Lauder, właścicielka koncernu kosmetycznego. Słowa amerykańskiej miliardarki, uznanej za geniusza biznesu XX wieku, zawsze chętnie cytuje dr Pamela Świątłowska - giżycczanka, brawurowo wspinająca się po szczeblach naukowej kariery.

Ma dopiero 31 lat, a w dorobku już 16 publikacji naukowych, zamieszczanych m.in. na łamach prestiżowych czasopism branżowych. **Pamela Świątłowska** pracuje jako adiunkt w School of Engineering and Material Science na Queen Mary University London, gdzie prowadzi badania w dziedzinie mechanobiologii (nauka o wpływie sił fizycznych na tkanki i komórki; połączenie biologii i biofizyki) chorób układu krwionośnego. Zanim jednak trafiła nad Tamizę, ukończyła LO w Giżycku i studia na Międzyuczelnianym Wydziale Biotechnologii Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, w trakcie których dzięki stypendiom przez pół roku kształciła się na University of Glasgow (Szkocja) i przez rok na University of Virginia (USA). Stopień doktora uzyskała już w stolicy Wielkiej Brytanii - na Imperial College (12. miejsce w tegorocznym światowym rankingu uczelni) - tam też przyznano jej 3-letnie stypendium na prowadzenie badań nad niewydolnością serca. Obecne zatrudnienie na QMUL poprzedziła jeszcze roczna praca na stanowisku adiunkta na uniwersytecie w Nowym Jorku.

Kalendarz doktor Pameli pęka w szwach, a jej "dzień codzienny" to nie tylko godziny spędzone w laboratorium. Giżycczanka jest stałym gościem

międzynarodowych konferencji i festiwali naukowych (w tym roku będzie prelegentką podczas spotkania członków Brytyjskiego Towarzystwa Kardiologicznego), organizuje także wydziałowe seminaria dla młodych naukowców i aktywnie uczestniczy w wielu innych projektach. A inni potrafia docenić. W maju uczelnia przyznała pani doktor Nagrodę "Queen Mary University London 2022 Staff Bonus Scheme" za wybitne dokonania wykraczające poza zakres wykonywanych obowiązków.

Oczywiście nie samą pracą człowiek żyje, toteż w wolnych chwilach **Pamela Świątłowska** pielęgnuje swoje zamiłowania. A tych jest co niemiara. Lubi piesze wycieczki i sport (badminton, kickboxing, łyżnictwo, narciarstwo), składa origami, szkicuje, lepi z gliny, tworzy dekoracje z żywicy epoksydowej, świec i wełnianych kocy, chodzi do teatru, kina, opery, galerii i na koncerty. Relaksuje się także przy muzyki (klasycznej, jazzie i miksowanej przez DJ-ów) oraz przy dobrych filmach (wojennych, dokumentalnych, dramatach, produkcjach Marvelowskich i DC Comics).

I tylko do rodzinnego miasta trochę za daleko, by przyjeżdżać doń tak często, jak by się chciało...



Fot. Archiwum prywatne Pameli Świątłowskiej

Pamela Świątłowska ceni Marię Skłodowską - Curie, Ruth Bader Ginsburg i Michelle Obamę. Sama zaś może być wzorem dla młodych giżycczan.

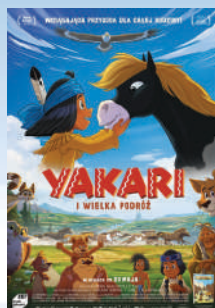
W 2022 POMAGAMY ADASIOWI

W tym roku Miasto Giżycko i jego Mieszkańcy pomagają 7-letniemu **Adasiowi Mantrybie**, zmagającemu się z ciężką chorobą genetyczną, powodującą opóźnienie psychoruchowe i brak mowy. Pieniądze na rehabilitację chłopca zbierane są podczas wszystkich miejskich wydarzeń, ponadto na terenie Giżycka (m.in. w Urzędzie Miejskim) znajduje się kilka stacjonarnych puszek, do zapewnienia których gorąco Państwa zachęcamy. Leczenie siedmiolatka można także wesprzeć poprzez wpłaty na konto na portalu pomagam.pl/zloteslowaadasia. Honorowy patronat nad akcją charytatywną sprawuje **Burmistrz Giżycka Wojciech Iwaszkiewicz**.



W weekendy zapraszamy do kina "NOWA FALA"

Jeśli nie mają Państwo planów na któryś z weekendów, gorąco zachęcamy do skorzystania z oferty giżyckiego przybytku X Muzy. Kasa kina "Nowa Fala" (tel. 502-058-499), funkcjonującego w Giżyckim Centrum Kultury, otwarta jest w piątki, soboty i niedziele na godzinę przed pierwszym seansem, bilety (z Giżycką Kartą Mieszkańca - ze zniżką) można kupić także online (www.kino.gizycko.pl).



YAKARI I WIELKA PODRÓŻ

animacja / familijny
prod. Francja / Niemcy / Belgia
83 min., od 4 lat

24 CZERWCA - godz. 13.30

26 CZERWCA - godz. 13.00



MINIONKI: WEJŚCIE GRU

animacja / komedia
prod. USA
90 min., bez ogr. wieku

1, 3 i 8 lipca - godz. 14.30, 16.30, 18.30

2 lipca - godz. 13.30, 16.00, 18.30

9-10 lipca - godz. 14.30, 16.30



FOKI KONTRA REKINY

animacja / komedia
prod. RPA
98 min., bez ogr. wieku

24 CZERWCA - godz. 15.30

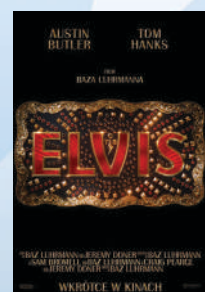
26 CZERWCA - godz. 15.00



MEN

thriller / horror
prod. Wielka Brytania
100 min., od 15 lat

8-10 LIPCA - godz. 20.50



ELVIS

biograficzny / dramat
prod. Australia / USA
159 min., od 15 lat

24 CZERWCA - godz. 17.30, 20.30

26 CZERWCA - godz. 17.00, 20.00

1-3 LIPCA - godz. 20.30



SAMIEC ALFA

czarna komedia
prod. Polska
100 min., od 15 lat

9-10 LIPCA - godz. 18.30

Jubileuszowa zumba "Aniołków Choińskiego"

Zaczęły "Balladą" Gustavo Limy, przy dźwiękach której nawet największym tanecznym "drewniakom" trudno jest powstrzymać się od rytmicznych podrygów, a potem po mistrzowsku "poprawiły" gorącą "Czekoladą" niemieckiego duetu "Soul Control". Grupa zumbetek z Zespołu Szkół Środowiska i Agrobiznesu postanowiła przenieść "do miasta" świętowanie jubileuszu 20-lecia szkoły i w ramach lekcji wychowania fizycznego zaprezentowała radosne wygibasy na pasażu Portowym, na molo i w "Ekomarinie". Mamy szczerą nadzieję, że tym czerwcowym eventem roztańczona brygada z jej niezwykle szefem **Sylwestrem Choińskim** zainaugurowała "nową świecką tradycję" i że dziewczyny nie każą nam długo czekać na swój kolejny występ.



Fot. Bogusław Zawadzki

Niegdyś znany sprinter, potem bramkostrzelny piłkarz. Teraz okazuje się, że również fantastyczny tancerz. Taki nauczyciel jak Sylwester Choiński to prawdziwy skarb, co potwierdzają zumbetki z "Agrobiznesu"

Smaki Masterchefa - gotujemy z Olą!

Aleksandrę Juszkiewicz znają wszyscy. W 2020 roku giżycczanka w wielkim stylu wygrała dziewiątą edycję popularnego programu "MasterChef Polska", cieszymy się zatem niezmiernie, że od dziś będziemy mieli zaszczyt gościć Olę na naszych łamach. Na dobry smaczny początek "MasterChefowa" znad Niegocina serwuje Czytelnikom "MG" zupę szczawiową zagęszczaną żółtkami i śmietaną. Ten i wiele innych przepisów znajdują Państwo w autorskiej książce kucharskiej Aleksandry Juszkiewicz "Po pierwsze tradycja", która ukazała się po zwycięstwie Oli w programie TVN.



Przyznam się szczerze, że jako mała dziewczynka nie przepadałam za szczawiową. Była dla mnie za kwaśna i za zielona. Jednak dorastając postanowiłam dać jej drugą szansę, wypracowałam swój przepis, aż w końcu się w niej zakochałam. Po pierwsze dlatego, że należy ona do tych zup, które są bardzo proste, a główny składnik najczęściej rośnie dziko na polu. Wystarczy tylko dobry bulion i liście świeżego szczawiu. Po drugie: w tym przepisie wykorzystałam stary sposób na uzyskanie kremowej i nie tak kwaśnej szczawiówki – sekretem są ubite świeże żółtka ze śmietanką. Smacznego!

Aleksandra Juszkiewicz



SZCZAWIOWA ZAGĘSZCZANA ŻÓŁTKAMI I ŚMIETANĄ

SKŁADNIKI: 3 porcje rosółowe drobiowe, 2 marchewki, 1/2 pora, 1/2 bulw selera, 2 korzenie pietruszki, 5 ziarenek ziela angielskiego, 3 liście laurowe, 5 garści świeżego szczawiu, 150 ml śmietanki 30%, 2 łyżki kwaśniej śmietany, 8 żółtek, 3 łyżki masła, sól, pieprz

WYKONANIE: Warzywa dokładnie umyj. Do dużego garnka wrzuć porcje rosółowe, warzywa oraz ziele angielskie i liście laurowe. Zalej 3 l zimnej wody i zagotuj. Po zagotowaniu trzymaj bulion na wolnym ogniu jeszcze przez około dwie godziny. Po ugotowaniu bulion należy przecedzić. Na dużej patelni podsmaż na maśle umyty szczaw, następnie przelóż go do bulionu. Całość gotuj jeszcze przez 15 minut ma wolnym ogniu. Po tym czasie zdejmij z gazu. Ugotuj na twardo 2 jaja. W oddzielnym naczyniu delikatnie ubij 6 żółtek połączonych z kwaśną i słodką śmietaną. Masę żółtkową wlewaj do zupy małym strumieniem, cały czas energicznie mieszając. Na końcu przypraw solą i pieprzem. Przed podaniem na drobnych oczkach startuj ugotowane wcześniej jaja.

Magda podwójnie ożłocona

Świetne wieści napłynęły pod koniec maja z Krynicy Morskiej, gdzie odbyły się Regaty o Puchar Polskiego Związku Żeglarskiego. W klasie 29er (przygotowującej do klasy olimpijskiej 49er) bezkonkurencyjny okazał się duet **Magdalena Skórńóg** (Giżycko) - **Antonina Ołowiak** (Gdańsk), który triumfował zarówno w kategorii wiekowej U-17, jak i U-19. Tym znakomitym występem dziewczyny zapewniły sobie awans na lipcowe Mistrzostwa Polski w Sprintach, w których weźmie udział tylko dziesięć najlepszych w kraju załóg. Współtwórcą sukcesu **Magdaleny Skórńóg** i **Antoniny Ołowiak** jest ich trener **Paweł Kuźmicki**, multimedalista mistrzostw Polski, były wicemistrz Europy, olimpijczyk z Sydney w 2000 roku w klasie 49er (jego partnerem był wówczas giżycczanin **Paweł Kacprowski**, a Polacy uplasowali się na 12. miejscu).



Giżycczanka Magdalena Skórńóg (z lewej) i jej sterniczka powalczą o medal mistrzostw kraju

Kolejny "Gaudeamus" w Giżycku zabrzmiał za trzy miesiące



Fot. Katarzyna Karolska / Urząd Miejski w Giżycku

Członkowie sekcji aerobiku GUTW to najlepszy dowód na prawdziwość przysłowia o zdrowym duchu w zdrowym ciele

Giżycki Uniwersytet Trzeciego Wieku zakończył dwunasty już rok akademicki. Wakacyjny antrakt poprzedziło uroczyste podsumowanie w gościnnych murach Giżyckiego Centrum Kultury.

Mimo przerw spowodowanych przez ograniczenia COVID-owe staraliśmy się zapewnić naszym studentom ciekawe zajęcia - mówi **Ewa Ostrowska**, dyrektor Uniwersytetu, a zarazem szefowa Centrum Profilaktyki Uzależnień i Integracji Społecznej, pod egidą którego funkcjonuje Uniwersytet. Uczelnia dla seniorów skupia ponad 200 słuchaczy, którzy korzystają z bogatej oferty edukacyjnej - wykładów i zajęć tematycznych. Od jesieni do wiosny studenci uczestniczyli m.in. w zajęciach z języków obcych, sztuk pięknych, rękodzieła, szachów i brydża, piosenki biesiadnej, hortiterapii, a także w zajęciach teatralnych, tanecznych, nordic walking, gimnastyce z elementami aikido, zajęciach ruchowych i jodze, grali w boccie i uczęszczali na basen. Seniorzy wykazali się także dużą aktywnością w pracach redakcji internetowego radia "SoVo", warsztatach psychologicznych, zajęciach z tańca towarzyskiego, literatury i filmu, sztuki, a także podczas warsz-

tatów artystycznych z makramy.

-Słuchacze GUTW aktywnie włączali się w akcje charytatywne i pomoc obywatelom Ukrainy, którzy zamieszkali w Giżycku i okolicy - informuje **Ewa Ostrowska**. - Ponadto w tym roku nasi studenci zadebiutowali w pierwszomajowej Paradzie Jednostek Pływających na kanale Łuczańskim i wzięli udział w warsztatach wokalnych z pochodząca z Giżycka artystką **Moniką Wierzbicką**, które zaowocowały powstaniem pieśni mazurskiej. Ulubioną formą aktywności naszych seniorów były zdecydowanie zajęcia w plenerze. Często spotykali się oni w parkach czy lesie miejskim, by korzystać z kąpieli leśnych na spacerach połączonych z pracą nad oddechem. Poza przytulaniem się do drzew i nasłuchiowaniem odgłosów natury odkrywali cenne i lecznicze właściwości roślin. Natomiast efektami nawiązanej w ubiegłym roku współpracy z Nadleśnictwem Giżycko był udział studentów GUTW w kilku akcjach ekologicznych, takich jak spacer edukacyjny z okazji Święta Lasu czy sadzenie drzew nad stawem w lesie miejskim i nadanie im imion.

Przyjedzie do nas biskup

Już po raz siódmy w pierwszy lipcowy weekend Giżycko "rozpocznie lato z Chrystusem". W programie spotkania wiernych na wzgórzu Św. Brunona, zaplanowanego na 2 lipca (sobota), znalazły się trzy punkty: nabożeństwo pierwszosobotnie (godz. 17.00), Msza Święta pod przewodnictwem Biskupa Elckiego Jerzego Mazura (godz. 18.00) i wieczór uwielbienia Jezusa Eucharystycznego (godz. 19.00).



Partnerska wizyta seniorów

Wyjazd do Grodziska Mazowieckiego - partnerskiego miasta Giżycka - był ostatnim akordem kadencji historycznej, pierwszej Giżyckiej Rady Seniorów. Na Mazowsze nasi radni wraz ze swoim samorządowym opiekunem **Ewą Ostrowską** udali się w pierwszy czerwcowy weekend, a więc już po ostatniej sesji. Jak informuje rzecznik GRS **Nina Piórkowska**, głównym celem wyjazdu (zorganizowanego na zaproszenie burmistrza Grodziska Mazowieckiego) była wymiana doświadczeń z tamtejszą Radą Seniorów i omówienie propozycji do dalszego działania (już w nowej kadencji).

- A przy okazji obejrzelśmy nasze miasto partnerskie, poznaliśmy jego architekturę i historię - dodaje **Nina Piórkowska**. - Grodzisk bardzo różni się od Giżycka, ale ludzie są tam równie serdeczni.

 **MOJE GIŻYCKO**

Masz ciekawy temat?

NAPISZ DO NAS: redakcja@gizycko.pl

Ma być czysto, smacznie i zgodnie z cennikiem

Przed nami wakacje. Do naszego miasta jak co roku ściągają - taką przynajmniej mamy nadzieję - tysiące amatorów wypoczynku nad jeziorami, ale też wielu gości niebawem zamieni się w turystów. Tym, którzy powoli szykują się już na wczasy (i tym, którzy zamierzają "stołować się" w naszych restauracjach, barach czy pizzeriach) polecamy porcję dobrych rad przygotowaną przez powiatową rzeczniczkę konsumentów w Giżycku Katarzynę Totę - Leszczyńską. O czym należy pamiętać wybierając się do lokalu gastronomicznego?

1. Zwróć uwagę na czystość w lokalu i to nie tylko w odniesieniu do obrusów, naczyń, czy sztućców, ale i podłogi, elementów wystroju oraz toalet.
2. Sprawdź, czy w miejscu ogólnodostępnym - wewnątrz lub na zewnątrz lokalu - umieszczony został cennik. Jest to o tyle ważne, że sprzedawcy kształtują swoje ceny swobodnie - przepisy prawa nie określają cen maksymalnych.
3. Pamiętaj, że cenniki potraw i napojów muszą zawierać aktualne informacje umożliwiające identyfikację ceny z potrawą lub wyrobem.
4. Sprawdź, czy cena uwidoczniona na wywieszce, w cenniku lub karcie menu jest zgodna z podaną na paragonie.
5. W przypadku zakupu produktu sprzedawanego na wagę masz prawo przed złożeniem zamówienia poprosić o oszacowanie ceny porcji.
6. Produkt ostateczny - np. usmażoną rybę - sprzedawca powinien zważyć już po usmażeniu i dopiero na tej podstawie wyliczyć rachunek.
7. Sprawdź, czy do rachunku nie został doliczony produkt, który nie został zamówiony lub napiwek, o którym wcześniej nie informowano - taka informacja powinna znaleźć się np. w karcie menu.



Fot. Bogusław Zawadzki

8. Pamiętaj, że złożone zamówienie to nic innego, jak zawarcie umowy, a więc klient jest zobowiązany do zapłaty za produkt, natomiast lokal gastronomiczny do wykonania usługi - podania takiego posiłku, jaki został zamówiony.
9. Od osoby, która przyjęła zamówienie, możesz wymagać, by poinformowała Cię o czasie, w którym zamówienie zostanie zrealizowane. Gdy termin realizacji zamówienia nie został dotrzymany, oznacza to, że lokal nie wywiązał się z umowy, a Ty możesz usługę reklamować i zażądać np. obniżenia rachunku za posiłek (reklamacji może podlegać również temperatura posiłku). W ramach reklamacji możesz żądać towaru zgodnego z zamówieniem, a jeśli nie jest to możliwe - domagać się obniżenia ceny.
10. Jeśli zaserwowane danie jest nieświeże, możesz odstąpić od umowy, a w przypadku gdy należność już została uiszczona wcześniej - możesz domagać się zwrotu pieniędzy.

Katarzyna Tota-Leszczyńska
Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Giżycku

Nie chcesz płacić? Pamiętaj o Karcie!



Fot. Bogusław Zawadzki

Anna Szelağ przypomina, jak ważna dla podróżujących za granicę jest Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego

Planujesz wakacyjny wypoczynek za granicą? Nie zapomnij o Europejskiej Karcie Ubezpieczenia Zdrowotnego, bo bez niej w razie odpukać w niemalowane drewno - choroby lub wypadku poza Polską możesz słono zapłacić za leczenie. Wybierającym się na letnie wojaże do krajów Unii Europejskiej lub Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu o zaopatrzeniu się w EKUZ przypomina **Anna Szelağ**, pracownica Punktu Obsługi Klientów Narodowego Funduszu Zdrowia w Giżycku.

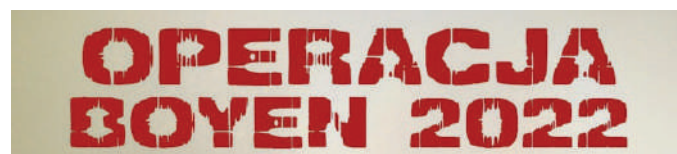
- Od października ubiegłego roku nie ma już możliwości składania wniosków o turystyczną EKUZ przez e-mail - mówi **Anna Szelağ**. - Można to zrobić za pośrednictwem platformy ePUAP lub Internetowego Konto Pacjenta, a najprościej jest odwiedzić mnie w pracy. Procedura trwa zaledwie kilka minut.

Giżycki Punkt Obsługi Klientów Narodowego Funduszu Zdrowia mieści się w głównym budynku portu "Ekomarina" przy ul. Dąbrowskiego 14, a czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 16.00.

Wystaw się na Operacji

Giżyckie Centrum Kultury zaprasza wystawców, rękodzielników, stowarzyszenia i fundacje do udziału w największym wydarzeniu historycznym na Mazurach - "Operacji Boyen 2022" (11-14 sierpnia) - które stało się już markową imprezą Giżycka o zasięgu międzynarodowym. Jednym z ważniejszych punktów imprezy jest jarmark, każdego roku przyciągający tłumy zainteresowanych. Specjalnie na to wydarzenie Twierdza Boyen przygotowała dla wystawców 60 miejsc, które znajdują się na głównym dziedzińcu fortyfikacji. Zapraszamy do wypełnienia kart zgłoszeniowych i przesłania ich drogą elektroniczną

lub pocztą tradycyjną na adres: Twierdza Boyen, ul. Turystyczna 1, 11-500 Giżycko z dopiskiem: "Jarmark - Operacja Boyen 2022" do dnia 5 sierpnia. Cennik za stoisko: dla wystawców z kategorii rękodzielnictwo - 40 zł brutto, dla wystawców z kategorii gastronomia, wyroby wędliniarskie, sery - 150 zł brutto. Szczegółowe informacje: **Jolanta Grabowa**, tel. 502-058-410, e-mail: jolanta.grabowa@gck.gizycko.pl.



Zabawa między deszczem a deszczem

Deszcze niespokojne tym razem nie tylko potargały sad, ale i pokrzyżowały plany organizatorom plenerowych wydarzeń z okazji Dnia Dziecka. Motyla noga, czy pogoda nie wie, że 1 czerwca ma być słonecznie? Z piknikiem na plaży miejskiej udało się wprawdzie "wstrzelić między krople", ale ostatnie słowo należało, niestety, do kapryśnej aury. Żeby nam to było ostatni raz!!!



Fot. Bogusław Zawadzki

Przyszli żołnierze 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej mieli okazję do przetestowania bojowego wyposażenia "Zawiszków"



Fot. Bogusław Zawadzki

Malowanie buziek to dyżurny punkt każdego pikniku dla dzieci. Niektóre małuchy żałują, że obrazki na policzkach są jednak zmywalne...



Fot. Bogusław Zawadzki

Giżyccy strażacy mogą spać spokojnie. Jak widać na załączonym obrazku rośnie kolejne pokolenie dzielnych pożarników



Fot. Bogusław Zawadzki

Uczestnicy gier i zabaw mieli szansę na zdobycie biletu do lunaparku "Bajka". Jednym ze stu szczęśliwców był Wiktor Wojtkowski

Bronią Leszka jest rehabilitacja

Wyobraźcie sobie Państwo, że pewnego dnia nagle przestajecie słyszeć. Potem pojawiają się problemy z sercem i nerkami, posłuszeństwa odmawiają Wasze nogi i ręce, a lekarze bezradnie kręcą głowami, próbując odpowiedzieć na pytanie: "dlaczego?". **Leszek Lachowicz** - niegdyś piłkarz, żeglarz, a ostatnio łyżwiarz i rolnik z ogólnopolskimi sukcesami - dziś wie już, z czym przyszło mu się zmierzyć. Od kilku miesięcy codziennie bierze się "za bary" z guzkowym zapaleniem tętnic - podstępna choroba, atakująca od 2 do 30 osób na milion populacji. Leszek to sportowiec. Walczak. Nie daje się wrogowi, choć bywa naprawdę ciężko. W tej nierównej konfrontacji najważniejszym orężem chorego jest regularna rehabilitacja, ale ta - niestety - niemało kosztuje, a możliwości pacjenta są mocno ograniczone. Obecnie prowadzona jest zbiórka pieniędzy na portalu zrzutka.pl ("Rolkujemy kasę dla Leszka"), gorąco prosimy Państwa o wpłaty. Każda złotówka jest bezcennym wsparciem. Wygrajmy tę walkę razem z **Leszkiem Lachowiczem!**



Śpiąca Królewna byłaby zachwycona

Jak wygląda eko - zamek, w którym na co dzień mieszka Śpiąca Królewna? Wszystko zależy od wyobraźni, a w tej materii - jak wiadomo - nikt nie może się równać z naszymi milusińskimi. W Międzyprzedszkolnym Konkursie Literacko - Konstrucyjnym "Eko-Zamek Śpiącej Królewny" maluchy mogły skorzystać z pomocy rodziców.

Celem konkursu było uświadomienie dzieciom wykorzystania surowców wtórnych do tworzenia ciekawych prac, rozwijanie twórczego myślenia oraz rozbudzanie zainteresowań plastycznie - konstrukcyjnych, inspirowanych literaturą dziecięcą. Konkurs był również okazją do propagowania wśród rodziców czytania dzieciom i współpracy z dzieckiem jako jednej z form spędzania czasu wolnego.

Jedno jest pewne: Śpiąca Królewna miałaby ogromny problem z wyborem najlepszego dla siebie zamku, albowiem wszystkie prace były wyborne i zasługiwały na pierwsze miejsce. Nic zatem dziwnego, że niezwykle wymagające, ale bardzo sprawiedliwe jury (**Stanisław Stelmasiewicz** z Nadleśnictwa Giżycko, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 4 **Iwona Słowikowska** i jej zastępca **Anna Święcka**) miało twardy orzech do zgryzienia. Narady były burzliwe, ale jurorzy ostatecznie wypracowali wspólne stanowisko, medalowe miejsca przyznając ex aequo trzem parom. Najwyżej oceniono zamki wykonane przez **Kaję Krupę** i **Kornelię Pietras** (obie z Przedszkola Niepublicznego "Bajka"), drugą lokatę zajęły wspólnie reprezentantki Przedszkola Miejskiego nr 4: **Maria Buko** i **Julia**

Kędziarska, a podium uzupełniły **Hanna Rudzińska** (Przedszkole Niepubliczne "Bajka") i **Krzysztof Lalak** (Przedszkole Miejskie nr 4). Jury zdecydowało ponadto o wyróżnieniu ośmiorga maluchów.



"Wiosna" w wykonaniu artystek z "Czwórki". Jaka szkoda, że to nie jest pocztówka dźwiękowa...

Fot. Przedszkole Miejskie nr 4

Wręczenie nagród, ufundowanych przez działające przy PM nr 4 Stowarzyszenie Przyjaciół Radosnych Dzieci, odbyło się 12 maja. Uroczystość uświetnił występ dziewczynek z grup IV i VIII, które przepięknie zaśpiewały piosenkę o wiosnie, dzieci i rodzice mieli również okazję obejrzeć bajkę "Groszki" (teatrzyk kamishibai).

Dęby już rosną w ogrodzie



Podczas Światowego Dnia Drzewa obowiązywały okolicznościowe przebrania, dodające uroku i tak uroczyzm maluchom

Fot. Przedszkole Miejskie nr 4

Maluchy z Przedszkola Miejskiego nr 4 udowodniły, że Światowy Dzień Drzewa można świętować na kilka sposobów. I tak dzieci z grupy I zaśpiewały piosenkę "Ziemia - wyspa zielona", a ich koleżanki i koledzy z grupy VII wyrecytowali wiersz "O pięknie drzew". O tym, jakie znaczenie dla człowieka mają drzewa, przedszkolakom z grup III i IV opowiadał **Stanisław Stelmasiewicz**, starszy specjalista do spraw ochrony lasu, ochrony przyrody i edukacji ekologicznej. Podczas spotkania z pracownikiem Nadleśnictwa mali giżycczanie otrzymali pięć dębów, które osobiście zasadzili w przedszkolnym ogrodzie. W niecodziennym "Balu drzew" uczestniczyły z kolei dzieci z grup II i III. Zaprezentowały one taniec i improwizację ruchowe, utrwaliły wiadomości na temat zachowania w lesie, a na koniec wykonały pracę plastyczną "Co lubią drzewa" na chuście animacyjnej. Wiedzą o segregacji śmieci, recyklingu oraz znajomością innych ważnych zagadnień przyrodniczych wykazały się natomiast przedszkolaki z grup IV i V, które wzięły udział w quizie ekologicznym "Dbam o moją planetę".

Piknikowanie na wzgórzu

Rozpoczęło się od inscenizacji, potem były piosenki i wiersze oraz wspaniałe prezenty - maluchy z Przedszkola Miejskiego nr 4 wręczyły rodzicom posiane przez siebie kwiatki i własnoręcznie ozdobione ekologiczne torby. Tak było podczas Ekologicznego Pikniku Rodzinnego na wzgórzu Świętego Brunona. Przedszkolaki przekazały także swoim najbliższym ulotki dotyczące szkodliwych substancji w spożywanych przez nas produktach, po czym przyszedł czas na wspólne zabawy i rywalizację sportową. A że nie samym sportem człowiek żyje, sporym powodzeniem cieszyły się również zdrowe przekąski, ciasta i kanapki przygotowane przez samych uczestników spotkania. W piknikowym menu brylowały - a jakże! - owoce i warzywa.



Przedszkolaki z prezentami dla rodziców

Fot. Przedszkole Miejskie nr 4

SPONSOR GŁÓWNY



SPONSORZY STRATEGICZNI



SPONSORZY



PATRONAT MEDIALNY



CZARowały PARy walcząc o puchary

Ponad 400 zawodników z północnej i środkowej Polski zaprezentowało swoje umiejętności podczas Ogólnopolskiego Giżyckiego Festiwalu Tańca "Czar Par" o Puchar Burmistrza Giżycka i Starosty Giżyckiego. 21 maja na parkiecie hali MOSiR z tancerzami z 14 miast zmierzyli się reprezentanci miejscowego klubu "Czar Par". Z jakim skutkiem? Miejsca podopiecznych Mariusza Korzeba podajemy w ramce.

PARY REKREACYJNE

KATEGORIA DO 7 H: 1. miejsce: Franciszek Pytlak i Oliwia Tyrytło, Wojciech Szepel i Julia Dzienisiewicz, Maria Powichrowska i Anieli Wagner

KATEGORIA SOLISTKI DO LAT 11 H: 1. miejsce: Hanna Ramotowska (Superpuchar), Natalia Czetyrbok, Ewa Dobrzańska, Laura Kondracka, Dorota Metka, Maja Pawłowicz, Amelia Szepel, Lena Szewczuk, Amelia Zalewska, Laura Zalewska; 2. miejsce: Kornelia Ekstowicz, Kaja Kudz, Lena Oryńczak, Iga Składanek, Alicja Cejmer, Julia Ciupa, Alicja Baldik

KATEGORIA 10-11 H: 2. miejsce: Michał Zawadzki i Julia Ciupa

KATEGORIA 12-13 H: 2. miejsce: Maciej Żukowski i Liliana Majewska

KATEGORIA SOLISTKI 12-13 G: 2. miejsce: Liliana Majewska

KATEGORIA 12-13 F: 2. miejsce: Jan Lubecki i Oliwia Szymczak, 4. miejsce: Eryk Szwenik i Hanna Rawłuszko



Trener Mariusz Korzeba i część tancerzy giżyckiego "Czaru Par"

Fot. Archiwum prywatne Mariusza Korzeba

PARY SPORTOWE

KATEGORIA POWYŻEJ 15 D: 1. miejsce w tańcach standardowych i 3 miejsce w tańcach latynoamerykańskich: **Maciej Iwanicki i Natalia Kulik**; 5. miejsce w tańcach latynoamerykańskich: **Piotr Paluch i Anna Paluch**; półfinał w tańcach latynoamerykańskich: **Bartłomiej Modzolewski i Agata Malijonis**

KATEGORIA POWYŻEJ 15 C: 2. miejsce w tańcach standardowych i 6. miejsce w tańcach latynoamerykańskich: **Konstanty Białasz i Anna Charzyńska**; 4. miejsce w tańcach standardowych: **Bartłomiej Modzolewski i Agata Malijonis**; 7. miejsce w tańcach standardowych: **Piotr Paluch i Anna Paluch**

Piętnaście medali czwórboistów

Świetnie spisali się uczniowie giżyckich szkół podczas Finału Wojewódzkiego Igrzysk Dzieci (rocznik 2009 i młodsi) w Czwórboju Lekkoatletycznym. Podczas zawodów, rozegranych 27 maja na stadionie MOSiR w Giżycku, reprezentanci gospodarzy aż 15 razy stawali na podium.

W imprezie, zorganizowanej przez Warmińsko - Mazurski Szkolny Związek Sportowy w Olsztynie (we współpracy z MOSiR w Giżycku), rywalizowali lekkoatleci z 11 szkół (19 drużyn). O medale walczone w takich konkurencjach jak rzut piłeczką palantową, skok w dal oraz biegi na 60, 600 (tylko dziewczęta) i 1000 m (tylko chłopcy). W końcowej klasyfikacji czwórboistów na medalowych pozycjach znalazły się trzy giżycczanki - mistrzynią województwa została Oliwia Zagórska ze Szkoły Podstawowej nr 7, srebro przypadło **Amelii Kozłowskiej** z "Jedynki", a na najniższym stopniu "pułta" stanęła szkolna koleżanka triumfator **Kinga Chełkowska**. Giżycka "Siódemka" triumfowała także w punktacji drużynowej, wyprzedzając osiem szkół (5. miejsce - SP 4 Giżycko, 7. -

SP 1 Giżycko, 9. - SP 2 Giżycko). W zespołowej "generalce" wśród chłopców na podium znalazły się dwie ekipy znanie z Niegocina. Tytuły wicemistrzów Warmii i Mazur wywalczyli czwórboiści SP 7, a tuż za nimi uplasowali się lekkoatleci z "Czwórki". Na 8. pozycji zmagania ukończyli reprezentanci SP 1, a stawkę - po ambitnej walce - zamknęli zawodnicy z "Dwójki". W łącznej klasyfikacji indywidualnej brązowy krążek zdobył **Jakub Wilamowski** z SP 7. W poszczególnych konkurencjach na podium stawali następujący giżycczanie: **Oliwia Zagórska** z SP 7 (1. miejsce w rzucie piłeczką palantową, 2. w skoku w dal i 3. w biegu na 60 m), **Nikola Dąbrowska** z SP 7 (2. w biegu na 600 m i 3 w skoku w dal), **Amelia Kozłowska** z SP 1 (1. w skoku w dal), **Jerzy Madajewski** (1. w skoku w dal i 3. w biegu na 60 m) i **Jakub Wilamowski** (1. w rzucie piłeczką palantową).

Zmagania czwórboistów poprzedził I Memoriał Karola Chmielewskiego, w ramach którego odbyły się biegi przełajowe dla uczniów z rocznika 2008. Zmarły w 2019 roku Karol Chmielewski był cenionym działaczem sportowym i organizatorem wielu imprez (nie tylko dla dzieci i młodzieży), wielokrotnie nagradzanym za swoją działalność.

Medalowe żniwa nad Węgorapą

Węgorzewo było areną Otwartych Mistrzostw Polski Mażorettek, niedaleko miały więc tym razem giżyckie "Syrenki". Za miedzą ekipa znanie z Niegocina zaprezentowała się tradycyjnie z bardzo dobrej strony, zdobywając łącznie 13 medali, w tym 10 z najcenniejszego kruszcu. Na najwyższym stopniu podium stanęły: **Klaudia Sutula** (solo pompom kadetek), **Anastazja Antonina Ekstowicz** i **Aleksandra Tracichleb** (duo pompom kadetek i duo pompom open kadetek) oraz drużyna w składzie: **Rozalia Janczylik**, **Eliza Arasimowicz**, **Hanna Machejko**, **Magdalena Gutowska**, **Klaudia Sutula**, **Aleksandra Tracichleb** i **Anastazja Antonina Ekstowicz** (formacje baton kadetek i miniformacje open baton kadetek). Ponadto **Klaudia Sutula** w solo open pompom kadetki i **Aleksandra Tracichleb** w solo baton kadetki sięgnęły po tytuły

pierwszych wicemistrzyń kraju, zaś drugą wicemistrzynią Polski w tej ostatniej konkurencji została **Aleksandra Gutowska**. W rywalizacji seniorek klasą dla siebie była trenerka "Syrenek" **Karolina Doruch**, reprezentująca MazurDance Giżycko. Wywalczyła ona cztery złote krążki w poszczególnych konkurencjach oraz tytuł wielobojowej mistrzyni Polski. W Mistrzostwach w Węgorzewie uczestniczyło 16 drużyn.



"Syrenki" i ich trofea

Fot. Arkadiusz Skrodzki

Statek nabrał wody, ale nie zatonął

Ze znanych powiedzeń: "Do trzech razy sztuka" i "Historia lubi się powtarzać" sprawdziło się, niestety, tylko to drugie. Trzeci w historii romans Mamr Giżycko z trzecią ligą zakończył się tak jak dwa poprzednie, czyli bolesnym rozstaniem zaledwie po roku.

Ostatnia iskierka nadziei zgasła na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek, paradoksalnie po pewnej, jedenastej w całym sezonie wygranej "GieKSy" z Ursusem Warszawa 3:0. Wygranej z gatunku tych, które z jednej strony cieszą, bo zwycięstwo to zawsze zwycięstwo, a jednocześnie nie dają nic oprócz satysfakcji. Bo rywale, na potknięcia których się liczyło, także poprawili swój dorobek, tym samym definitywnie zamykając Mamrom drogę ewakuacyjną ze strefy spadkowej.

Teraz można się zastanawiać, co by było "gdyby"... Gdyby jesienią zespół znad Niegocina punktował na własnym boisku (a przegrał wszystko, jako jedyna w kraju drużyna na szczeblu centralnym), gdyby trener **Przemysław Łapiński** przez cały czas miał do dyspozycji stabilną kadrę (a nie miał, bo większość drużyny stanowili żołnierze, a ci - jak powszechnie wiadomo - w ostatnich miesiącach często mieli ważniejsze sprawy na głowie niż kopanie piłki), gdyby sprowadzono do klubu wartościowych zawodników (zimowe transfery - z jednym wyjątkiem - okazały się kompletnymi niewypałami), czy wreszcie gdyby w arcyważnym starciu z GKS Wiekielec piłka po strzale

Arkadiusza Mroczkowskiego z rzutu karnego wpadła do siatki (a nie wpadła, bo odbiła się od słupka). "Gdybać" można w nieskończoność, tylko po co? Tu trzeba działać! Wyciągnąć wnioski, zakopać wszelkie topory wojenne, a potem zakasać rękawy i "wespół w zespół" zacząć grać do jednej bramki. Na trzeciej lidze świat się przecież nie kończy, ale istnieje spore zagrożenie, że skończyć może się klub. Ileż to uznanych na piłkarskim rynku marek nie potrafiło podnieść się po degradacji i kończyło

żywy na dniach A-klasowych tabel? Popatrzcie Państwo tylko, co dzieje się w Elku. Tamtejszy Mazur - klub z ogromnymi tradycjami, niegdyś bijący się o nawet o drugą ligę - właśnie z hukiem spadł do okręgówki i nie wiadomo, czy po wakacjach w ogóle przystąpi do rozgrywek.

A zatem wszystkie ręce na pokład, bo przecież nie chcemy w Giżycku elckiego scenariusza. Statek o nazwie "Mamry" nie zatonął, a jedynie nabrał wody, którą trzeba

teraz wylać za burtę. Do podsumowania trzecioligowych występów "GieKSy" wrócimy w następnym numerze "Mojego Giżycka".



Fot. Bogusław Zawadzki

Padłeś? Powstań! Do boju, "GieKSy"! Po wakacjach czekamy na powrót "twierdzy Giżycko"!

Tytani zadebiutowali na Mistrzostwach Polski

Giżyccy Tytani zaliczyli swój pierwszy krajowy championat. Jeszcze tym razem nie przywieźli z niego medali, ale pamiętajmy, że klub znad Niegocina jest "świeżakiem" na zapaśniczej mapie Polski i nasi reprezentanci póki co zbierają cenne doświadczenia. Spore sukcesy odnoszą za to w zawodach o niższej randze. I to cieszy. Nie od razu przecież Rzym zbudowano...

Do Kielc, które w ostatni majowy weekend były areną Mistrzostw Polski do lat 15 (styl wolny), zjechało ćwierć tysiąca zawodników z 68 klubów, rywalizujących nie tylko o miano najlepszych w kraju, ale także o wyjazd na mistrzostwa Europy. Honoru Tytanów broniło trzech zapaśników, trenujących dopiero od ośmiu miesięcy. Najwyżej z naszych - na 10. pozycji - sklasyfikowano **Filipa Piankę**, **Kacper Płaczek** był 11., a **Franciszek Zugaj** ukończył zawody na 12. miejscu. Gratulujemy debiutów! Pierwsze koty za płoty, na kolejnych mistrzostwach powinno być jeszcze lepiej!

Tydzień wcześniej giżycka ekipa gościła w województwie kujawsko-pomorskim i znakomicie

spisała się w Otwartych Mistrzostwach Koronowa (120 startujących). Z 12 rywalizujących na tamtejszych matach Tytanów aż 9 wróciło do domu z medalami! Te z najcenniejszego kruszcu wywalczyli: **Filip Pianka** i **Franciszek Zugaj**, srebrne

krażki zawisły na szyjach **Filipa Leśniewskiego**, **Klary Kasperowicz**, **Malwiny Asanowicz** i **Eryka Jankowskiego**, a na najniższym stopniu podium stanęli: **Kostiantin Bereslavets**, **Maja Leśniewska** i **Wiktor Szudra - Roszko**. O medale ambitnie walczyli także: **Oliwier Julian Żach**, **Leon Pilch** i **Filip Zebiałowicz**, ale tym razem troszkę zabrakło im do "pudła".



Fot. Archiwum KS Tytani Giżycko

Z Otwartych Mistrzostw Koronowa giżyccy Tytani przywieźli 9 medali